Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok II | Warszawa — Luty 1937 r. | ZESZYT 2 (8)

SKARBONA WIEJSKA

MIESIĘCZNIK
POŚWIĘCONY
SPRAWOM GMINNYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH
REDAGUJE KOMITET

REDAKCJA: WARSZAWA, UL. GROTTGERA Nr 21 M. 13. TEL. Nr 8-18-55.
ADMINISTRACJA: WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKA Nr 85. TEL. 7-26-22.
KONTO POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI Nr 21.050.

Prenumerata roczna — zł 6; półroczna — zł 3.50; pojedyńczy egzemplarz — 70 gr.
Cena ogłoszeń: cała stronica — zł 150; ½ str. — zł 75; ¼ str. — zł 40; ⅛ str. — zł 20.

ZESZYT ZAWIERA:

ROK II WARSZAWA — LUTY 1937 r. ZESZYT 2 (8)

SKARBONA WIEJSKA

MIESIĘCZNIK
POŚWIĘCONY
SPRAWOM GMINNYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH
REDAGUJE KOMITET

W SPRAWIE ZJAZDU DELEGATÓW KAS.

Jak już podaliśmy w numerze 7 „Skarbony Wiejskiej“ Zjazd Delegatów Kas przewidywany na dzień 28 lutego r. b. nie odbędzie się.

Materiały nadesłane nam przez działaczy Kas z różnych stron kraju świadczą o wielkim zainteresowaniu sprawą Zjazdu całej naszej rodziny gminiackiej.

Wnioski i spostrzeżenia w nich zawarte omawiać będziemy na łamach „Skarbony“ a następnie zużytkujemy na przyszłym Zjeździe, kiedy to stanie się możliwe.

W SPRAWIE KONKURSU OSZCZĘDNOŚCIOWEGO

Ze względu na trudności techniczne Sąd Konkursowy postanowił ogłosić wyniki konkursu oszczędnościowego dopiero w numerze marcowym „Skarbony Wiejskiej“.

OD ADMINISTRACJI.

W związku z pismami okólnymi P. P. Wojewodów: Białostockiego, Łódzkiego i Warszawskiego w sprawie usprawnienia działalności gminnych kas p.-o., zalecających równocześnie zaprenumerowanie organu Kas — „Skarbony Wiejskiej“ — przez wszystkie gminne kasy p.-o., administracja „Skarbony Wiejskiej“ nie widzi przeszkód do wznowienia przesyłki pisma i tym Kasom, które dotychczas pisma nie zaprenumerowały.

Jesteśmy głęboko przekonani, że wszystkie Kasy zapragną oprzeć coraz lepsze wyniki swej pracy na wskazówkach i pomocy swego organu.

Zaległe numery pisma Kasy otrzymają po przesłaniu prenumeraty za II półrocze 1936 r. oraz conajmniej I półrocze 1937 r. — razem w kwocie zł 7 (siedem).

STANOWISKO GMINNYCH KAS P.-O. W ROLNICZYM APARACIE KREDYTOWYM.

Sytuacja gminnych kas p.-o. wśród instytucyj kredytowych, obsługujących rolnictwo, zwłaszcza mniejsze, a więc wśród powiatowych komunalnych kas oszczędności, banków ludowych i kas Stefczyka, jest wyjątkowa. Zaburzenia gospodarcze spowodowane przez wypadki wojenne w latach 1914—1920 zniszczyły zupełnie dorobek przedwojennych gminnych kas p.-o., wynoszący w kapitałach obrotowych z górą 70 milionów rubli.

Nowe gminne kasy p.-o., powstające od 1925 r., zaczynały swój dorobek od początku, nie przejmując jakiegokolwiek majątku dawnych kas. Wyposażone nader skromnie przez gminy założycielskie w kapitały zakładowe, najczęściej w minimalnej ustawowej wysokości 2.000 zł, dźwigając na sobie moralne brzemię nieuregulowanych zobowiązań przedwojennych gminnych kas p.-o. wobec wkładców i pozostawione później przez gminy założycielskie przeważnie własnemu losowi oraz niedostatecznie nadzorowane, nie osiągnęły takich wyników, jakie by mogły osiągnąć, gdyby nie wymienionej wyżej niepomyślne dla ich rozwoju okoliczności. Tym nie mniej dotychczasowy dorobek kas w gromadzeniu funduszów obrotowych oraz wykonana praca w zakresie podstawowych zadań, czynią z kas poważną pozycję w drobnorolniczym aparacie kredytowym i pozytywny czynnik w życiu gospodarczym wsi.

Oprócz wyżej wymienionych trudności, hamujących dotychczas rozwój gminnych kas p.-o., dołączyły się jeszcze inne, bardzo poważne, a wynikające z kryzysu gospodarczego. Ponieważ działaniem kryzysu dotknięte były i są również pozostałe trzy grupy drobnorolniczego kredytu, a nietylko gminne kasy p.-o., porównanie wpływu kryzysu na ich stan finansowy, pozwoli ocenić jakie stanowisko zajmują gminne kasy p.-o. w rolniczym aparacie kredytowych pod względem wartości organizacyjnej.

Ponieważ skutki kryzysu najsilniej ujawniły się w 1932 r., rok ten przyjmujemy za wyjściowy do przeprowadzenia porównania. Z uwagi na teren działania gminnych kas p.-o., ograniczony do pięciu województw centralnych i trzech wschodnich (w woj. nowogródzkim gminnych kas p.-o. nie ma), przyjmujemy do porównania instytucje kredytowe, działające na tym samym terenie oraz na terenie woj. nowogródzkiego, którego wyłączenie było niemożliwe z danych odnośnych roczników.

Zestawienie głównych aktywów i pasywów oraz zysków i strat wspomnianych grup instytucyj przedstawia się jak następuje (patrz str. 3).

Przede wszystkim pragniemy zwrócić uwagę na ilość gminnych kas p.-o. Na koniec 1935 r. było ich 901, a więc ilość poważna, uzupełniająca w dużym stopniu sieć instytucyj drobnego kredytu rolniczego. Ilość gminnych kas będzie wzrastała z roku na rok, gdyż takie istnieją tendencje

Rok	Ogólna ilość Kas	Ilość Kas uwzględn.	Pożyczki	Kapitały własne	Kapitały obce	Stosunek kapitałów własnych do obcych	Wkłady oszczędnościowe	Kredyty zaciągnięte	Koszty handlowe i amort.	Słos. % kosztów do sumy pożyczek	Zyski	Straty	Odpisy na dłużników	Suma bilansowa
			W TYSIĄCACH ZŁOTYCH											
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15

1. Powiatowe Komunalne Kasy Oszczędności

1932	117	117	81.609	9.970	85.307	1 : 8,6	37.176	40.269	5.069	6,2 %	162	1.160	148	95.439
1 33	117	117	83.201	10.411	89.941	1 : 8,6	39.389	42.456	4.380	5,5 „	155	1.260	546	100.507
1934	117	117	84 776	10.718	97.401	1 : 9	54.232	31 880	4.725	5,57 „	267	1.179	1.266	108.415
1935	117	117	86.307	10.981	105.446	1 : 9,6	62.843	30.517	5 114	5,9 „	146	2.923	2.905	116.529

2. Gminne Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowe (8 województw)

1932	882	857	22.473	6.725	16.232	1 : 2,4	7.487	8.106	700	3,1 %	523	194	—	23.701
1933	890	866	22.155	7.108	15.632	1 : 2,2	7.468	7.753	679	3,06 „	500	284	—	23.632
1934	891	872	22.214	7.371	15.527	1 : 2,1	7.548	7.344	594	2,67 „	667	112	—	23.717
1935	901	887	24.327	8.015	17.979	1 : 2,1	8.018	8.264	508	2,08 „	879	92	—	26.185

3. Spółdzielnie Kredytowe — Banki Ludowe

1932	269	224	73.341	22.210	76.805	1 : 3,46	44.436	23.278	5.1[illegible]8	7,0 %	307	3.205	1.378	100.608
1933	265	217	71.526	20.522	72.806	1 : 3,55	41.191	22.497	3.994	5,6 „	524	2.160	1.613	95.386
1934	—	167	65.062	19.423	67.444	1 : 3,45	44.183	18.881	3.546	5,45 „	734	1.094	1.4 0	89.008
1935	189	180	67.173	19 334	70.912	1 : 3,67	42.500	21.657	3.732	5,5 „	867	1.479	1.576	92.751

4. Spółdzielnie Kredytowe — Kasy Stefczyka

1932	1417	1360	60.550	20 819	50.012	1 : 2,4	15.744	33.023	2.713	4,47%	203	1.[illegible]05	912	72.334
1933	1402	1328	58.144	19.653	48.331	1 : 2,5	14.468	32.697	2.353	4,0 „	196	1.447	652	69.515
1934	1402	1384	59.460	19.173	50.802	1 : 2.6	15.224	33.548	2.282	3,85 „	519	586	183	72.087
1935	1396	1363	59.448	19.281	49.901	1 : 2,6	15.447	34.134	2.147	3,61 „	991	475	349	71.858

w terenie i niewątpliwie z czasem wypełni te luki, które nie zostały wypełnione uprzednio przez dobrze pracujące kasy spółdzielcze, zaspakajające potrzeby kredytowe drobnego rolnictwa danego terenu.

W akcji pożyczkowej gminne kasy p.-o. stoją wśród czterech omawianych grup instytucyj na ostatnim miejscu, ale, zaznaczamy to jak najmocniej, tylko pod względem wielkości sumy udzielonych pożyczek. Procentowo, biorąc pod uwagę stan pożyczek z końca 1935 r., stan pożyczek rozprowadzonych przez gminne kasy wynosi 10,3% ogólnego stanu pożyczek wszystkich czterech grup. Stan ten jednak zmieni się na korzyść gminnych kas, jeżeli do porównania weźmiemy ze wszystkich grup tylko sumy pożyczek drobnorolniczych, tj. takich, jakich udzielają gminne kasy, jako aparat drobnorolniczy, gdyż o taki nam tu chodzi. Przyjmujemy więc, że taki charakter mają wszystkie pożyczki kas Stefczyka, chociaż właściwie należałoby tu uczynić pewne wyłączenia, natomiast w bankach ludowych i k. k. o. przyjmujemy, że charakter drobnorolniczy ma tylko 50% pożyczek, a reszta to pożyczki nierolnicze lub wielkorolnicze. Otrzymamy przeto sumę pożyczek drobnorolniczych w k. k. o., wynoszącą około 43 miln. zł, w bankach ludowych ok. 33,5 miln. zł, a we wszystkich czterech grupach instytucyj ok. 160 miln. zł, w stosunku do której to sumy pożyczki gminnych kas stanowią 15,2%. Nie jest to coprawda dużo, stanowi jednak na tyle poważną pozycję, że brak jej silnie odczułoby rolnictwo i, że tego braku nie byłyby w możności zapełnić pozostałe instytucje.

Zjawisko kurczenia się zadłużenia gminnych kas p.-o. 1930—1934 r. wpłynęło poważnie na obniżenie sumy udzielonych przez kasy pożyczek, ale zwróciło tym większą ich uwagę na rozwój kapitałów własnych i przyzwyczaiło do liczenia na własne siły.

Należy dodać, że gdyby gminne kasy p.-o. korzystały z kredytów w tej wysokości co kasy Stefczyka, do których kasy gminne zbliżone są bardzo pod względem wielkości, wówczas ich akcji pożyczkowa wzrosłaby co najmniej o 50% obecnego stanu, a więc wyniosłaby sumę nie wiele niższą od sumy pożyczek, rozprowadzonych między drobne rolnictwo przez k. k. o., a przekroczyłaby sumę takichże pożyczek, udzielonych przez banki ludowe. Gdy przeciętnie na kasę Stefczyka wypada ok. 25.000 zł kredytu, na kasę gminną tylko ok. 9.300 zł.

Nie wielkość jednak sumy rozprowadzonych pożyczek jest rzeczą najważniejszą. Nie rozszerzanie akcji pożyczkowej do jak największych rozmiarów bez względu na to, jak się ono odbywa i przy pomocy jakich źródeł winno być celem instytucji. Wieś niewątpliwie potrzebuje kredytu, jest to rzecz powszechnie znana, i zadaniem instytucji, powołanej do tego, jest potrzebę tę zaspokoić, tzn. dostarczyć kredytu. Kredyt ten jednak musi być zdrowy gospodarczo, a więc, biorąc z punktu widzenia interesów pożyczkobiorców, musi być tani i udzielony na dogodnych warun-

kach spłaty, a z punktu widzenia interesów instytucji, musi być udzielony w taki sposób, aby zwrot jego był w zupełności zapewniony.

Postulaty te są, biorąc porównawczo omawiane cztery grupy instytucyj, najbardziej realizowane w gminnych kasach p.-o. Postulat taniości, czyli inaczej mówiąc, sprawa kosztów pożyczek, tzn. oprocentowania i wszelkich kosztów manipulacyjnych, pobieranych od pożyczkobiorców, przedstawia się następująco: w k. k. o. koszty pożyczek wynoszą przeciętnie 12% w stosunku rocznym, w bankach ludowych i kasach Stefczyka — 11%. Od norm powyższych są odchylenia w górę i w dół, przyczem odchylenia w górę są częstsze, niż w dół. W gminnych kasach p.-o. natomiast koszt pożyczek, który składa się prawie wyłącznie z oprocentowania, gdyż dodatkowe koszty pobierane są w bardzo nielicznych i wyjątkowych wypadkach, wynosi przeciętnie 9% w stosunku rocznym. Od normy tej odchylenia w górę są nieznaczne, nie przekraczające w przeważającej większości 9,5%, natomiast spotyka się dość często odchylenia w dół i to znaczne, wiele bowiem gminnych kas p.-o. pobiera 8, 7, a nawet 6% w stosunku rocznym. Jak z powyższego wynika, pożyczki gminnych kas są najtańsze.

Zaznaczyć należy, że gminne kasy p.-o. posiadają poważniejsze, niż inne grupy, możliwości znacznego, bo sięgające 3%, obniżenia oprocentowania. Te możliwości wynikają z faktu uzyskiwania co roku dużej sumy czystego zysku. Poważna suma zysku wykazana przez kasy Stefczyka w 1935 r., jest zjawiskiem niestałym, powstała bowiem wskutek wykazania w księgach rachunkowych wszelkich zaległych odsetek, które zostały włączone do długów skonwertowanych na Bank Akceptacyjny W kasach gminnych natomiast zyski utrzymują się stale na wysokim poziomie. Jeśli gminne kasy p.-o. swoich możliwości obniżenia oprocentowania pożyczek nie wykorzystują w całej pełni, to tylko wskutek tego, że usilnie dążą do powiększenia swych kapitałów własnych z otrzymywanych zysków.

Nasuwa się pytanie, czemu gminne kasy p.-o. zawdzięczają tak doskonałe wyniki w formie dużych zysków, udzielając przytem najtańszego kredytu swoim pożyczkobiorcom? Istota tego zagadnienia tkwi w nader niskich kosztach administracyjnych kas oraz w operowaniu w znacznym stopniu kapitałami własnymi.

Jak wynika z podanego wyżej zestawienia, koszty administracyjne w gm. kasach p.-o., wynoszące w 1935 r. 2,08% sumy pożyczek, są mniejsze, niż w każdej z pozostałych grup instytucji. Fakt osiągnięcia najniższych kosztów administracyjnych przemawia silnie na korzyść formy organizacyjnej posiadanej przez gminne kasy p.-o.

Drugim poza niskimi kosztami administracyjnymi czynnikiem, pozwalającym osiągać wysokie zyski przy stosunkowo niskim oprocentowaniu

pożyczek jest, jak zaznaczyliśmy, operowanie w znacznym stopniu przez gminne kasy kapitałami własnymi. Ilustruje to zestawienie w rubryce „stosunek kapitałów własnych do obcych". Odpowiednie cyfry, wynoszące dla gminnych kas 1:2,1, dla kas Stefczyka 1:2,6, dla k. k. o. 1:9,6 i dla banków ludowych 1:3,67, wskazują, że największe oparcie działalności na kapitałach własnych ma miejsce właśnie w gminnych kasach p.-o.

Ponieważ od kapitałów własnych instytucja nie płaci nikomu procentów, przeto cały zysk z odsetek od pożyczek, wydanych z własnych kapitałów idzie na rzecz instytucji. Ta okoliczność stwarza dla instytucji możliwości obniżenia pobieranych odsetek od pożyczek, możliwość tym większą, im większy udział w akcji pożyczkowej mają kapitały własne. Największe przeto możliwości pod tym względem wśród omawianych czterech grup instytucji mają gminne kasy p.-o.

Jednocześnie ta sama okoliczność ułatwia gminnym kasom realizowanie drugiego postulatu, jakiemu winien odpowiadać kredyt, o czym wyżej wspomnieliśmy, tj. postulat dogodnych spłat. Instytucja nie zobowiązana zwracać nikomu kapitałów własnych, a więc nie krępowana żadnymi terminami, może przynajmniej w zakresie własnych kapitałów udzielać pożyczek na dłuższe terminy względnie może łatwiej przyznawać prolongaty w wypadku nieprzewidzianych trudności finansowych dłużnika, uniemożliwiających mu terminowego uregulowania zaciągniętej pożyczki. Pod tym względem największe możliwości mają gminne kasy.

Powyższe uwagi o oprocentowaniu i terminach spłat dotyczyły akcji pożyczkowej z punktu widzenia interesu pożyczkobiorcy. Rozpatrzymy teraz zagadnienie akcji pożyczkowej z punktu widzenia interesów instytucji. Stwierdziliśmy wyżej, że akcja pożyczkowa musi być prowadzona tak, aby zwrot pożyczek był w zupełności zapewniony. Ilustrację tego momentu akcji pożyczkowej stanowią cyfry zestawienia, zamieszczone w rubryce „Odpisy na dłużników". Z rubryki tej dowiadujemy się, że za wyjątkiem gminnych kas p.-o., pozostałe grupy instytucji musiały co roku spisywać na straty poważne sumy nieściągalnych pożyczek. Zaznaczyć tu dla ścisłości musimy, że brak odpisów na dłużników w gminnych kasach, nie świadczy jednak, że wcale nie było nieściągalnych pożyczek. Jak nam bowiem wiadomo, pożyczki takie były, zaznaczyć jednak musimy, że pożyczki te były zjawiskiem bardzo rzadkim i wynosiły bardzo drobne sumy. Zresztą te niewielkie straty na nieściągalnych pożyczkach, gdyby nawet zostały odpisane, nie pogorszyłyby faktycznych wyników finansowych, gdyż posiadają rezerwę w należnych a niespłaconych przez pożyczkobiorców zaległych odsetkach z lat ubiegłych od sum nieskonwertowanych pożyczek. W każdym razie, przyjmując powyższe pod uwagę, stwierdzić należy, że zagadnienie pewności udzielanych pożyczek najlepiej przedstawia się w gminnych kasach p.-o.

Poza charakterystycznymi cechami, jak taniość, dogodność i przystępność, akcja pożyczkowa kas gminnych posiada jeszcze jedną ważną cechę — powszechność. Z kredytów kas gminnych mogą korzystać wszyscy rolnicy i jedynym kryterium udzielenia pożyczki jest tylko to, czy służyć ma ona celom gospodarczym, czy nie.

Przechodząc z kolei do wkładów oszczędnościowych, widzimy, że pod względem sumy ściągniętych oszczędności, kasy gminne stoją na ostatnim miejscu, zarówno co do ogólnej sumy, jak i przeciętnej, wypadającej na jedną kasę. Dla oceny, w jakim stopniu kasy gminne cofnięte są na tym odcinku miarodajnym w pewnym stopniu będzie porównanie ich z kasami Stefczyka. Mówimy, że porównanie to będzie w pewnym stopniu, a nie — zupełnie miarodajne, dlatego, że kasy gminne są młodsze, niż kasy Stefczyka, bowiem poważna ich ilość powstała dopiero przed 5—6 laty, a więc na progu rozpoczynającego się kryzysu, nie miały więc tych samych warunków pracy. Banki ludowe i k. k. o. wyłączamy z porównania, po pierwsze dlatego, że są to to instytucje o znacznie większym okręgu działania, niż gminne kasy p.-o., a po drugie przeważna część tych oszczędności — to oszczędności nierolnicze.

Przeciętnie na jedną gminną kasę przypada około 9.000 zł wkładów oszczędnościowych, a na kasę Stefczyka — ok. 11.300 zł. Przewaga więc kas Stefczyka nie jest duża. Tym nie mniej można śmiało powiedzieć, że kasy gm. w zbieraniu wkładów nie przejawiły dostatecznej działalności.

Dodać należy, że gminne kasy p.-o. w dziedzinie akcji i propagandy oszczędnościowej pozostawione były dotychczas same sobie. Nieposiadają one centralnego organu dysponującego odpowiednimi środkami działania, inicjatywy, umiejętności i dyspozycji. Nie mają pomocy finansowej na wypłatę wkładek. Nie wymagano dotychczas od nich tworzenia stosownych rezerw. Rok obecny wniósł pomyślny przełom.

Z ogólnego przeglądu głównych działów pracy oraz jej wyników, przeprowadzonego porównawczo z innymi grupami instytucji kredytu rolniczego wynika, że w obecnym stanie gminne kasy nie mogą imponować wprawdzie wielkością swoich środków obrotowych, mogą się natomiast pochwalić jakością swej pracy i jej wynikami.

I z tego też przede wszystkim względu, gminne kasy p.-o. odgrywają poważną rolę w organizowaniu właściwego kredytu rolniczego.

ŁĄCZENIE GMINNYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH PRZY KOMASACJI GMIN

W związku z toczącymi się pracami nad zmianą granic gmin na obszarze b. zaboru rosyjskiego, nasuwa się sprawa umiejętnego i najbardziej celowego oraz zgodnego z przepisami prawnymi podziału lub łączenia gminnych kas p.-o.

Następujące sytuacje mogą powstać przy łączeniu i dzieleniu gminnych kas p.-o.:

1) przeniesienie całego majątku jednej kasy do drugiej, o ile następuje likwidacja gminy i obszar jej zostaje włączony do innej gminy;

2) podział majątku jednej kasy pomiędzy dwie najbliższe kasy, o ile następuje podział likwidowanej gminy pomiędzy dwie sąsiednie gminy.

W obu wypadkach gmina(y) przejmująca(e) całość lub część likwidowanej kasy winna — o ile nie posiada(ją) gminnej kasy — utworzyć taką kasę na zasadzie odpowiedniej uchwały rady gminnej.

Przeniesienie całego majątku z kasy do kasy.

Pierwszą czynnością będzie tu wydanie zarządzenia przez władzę nadzorczą o konieczności połączenia dwóch gmin. Następnie gminna kasa p.-o. w likwidowanej gminie ulega likwidacji, przy czym na mocy bilansu tej kasy sporządzonego przed zebraniem rady, rada postanawia w myśl § 63 statutu normalnego kasy, przy zachowaniu wymagań ustaw samorządowych, przekazać majątek likwidowanej kasy (obejmujący wszystkie aktywa i pasywa) innej wymienionej kasie.

W szczególności uchwała ta powinna zawierać:

1) sumę o jaką kapitał zakładowy kasy przyjmującej zostaje powiększony wskutek połączenia;

2) daty bilansów, na podstawie których połączenie ma być dokonane;

3) termin, od którego połączenie ma być dokonane;

4) termin, od którego rozpoczyna się odpowiedzialność gminy za zobowiązania kasy przejętej;

5) zarząd kasy przejmującej winien ogłosić zamiar złączenia kas w Wojewódzkim Dzienniku Urzędowym oraz w lokalu kasy na 6 tygodni przed decyzją rady;

6) majątek każdej z połączonych kas może być zarządzany przez kasę przejmującą oddzielnie, aż do chwili zaspokojenia lub zabezpieczenia wierzycieli, których wierzytelności powstały przed połączeniem, a którzy przed upływem 6 miesięcy od daty ogłoszenia o zamiarze połączenia majątków zażądali na piśmie zapłaty swej wierzytelności.

W terminie wyznaczonym w uchwale rady gminnej na sporządzenie bilansów winno być dokonane przejęcie całego majątku likwidowanej kasy, co winno być stwierdzone protokólarnie.

Do protokółu zdawczego winny być załączone: bilans zamknięcia, inwentarze wkładów, pożyczek i ruchomości, towarów, oraz wykaz wierzycieli. Bilans zamknięcia sporządzić należy w tym celu, aby z zysków, jakie osiągnęła kasa w ciągu roku była sprawiedliwie wydzielona suma należna członkom zarządu oraz rachmistrzowi za okres ich pracy w danym roku do czasu przekazania agend likwidowanej kasy. Bowiem przy złączeniu słabszej kasy z mocniejszą finansowo, późniejszy podział zysków krzywdziłby członków zarządu kasy mocniejszej. W razie zaś strat. spisać je z kapitału zasobowego i ewentualnie zakładowego.

Po dokonaniu powyższych czynności, należy sporządzić łączny bilans połączonych kas i wpisać sumy tego bilansu do księgi dziennik-głównej jednej z połączonych kas; to samo dotyczy ksiąg: ruchomości, kosztów handlowych i wierzycieli. Księgi pomocnicze pożyczek i wkładów mogą być w dalszym ciągu bez zmiany prowadzone, aż do czasu likwidacji wszystkich kont.

Przy łączeniu kas pożądanym jest, aby zarządy zarówno kasy likwi-

dowanej, jak i przejmującej, wspólnie urzędowały przez połączenie przynajmniej przez 1 rok.

O zakończeniu czynności połączenia obu kas, należy zawiadomić swoje władze nadzorcze i Państwowy Bank Rolny, podając dokładnie nową firmę z nazwą gminy i siedzibę kasy oraz załączyć łączny bilans.

Zakończenie likwidacji gminnej kasy musi być ogłoszone w gminie w sposób przyjęty oraz zgodnie z § 63 statutu normalnego w Monitorze Polskim oraz w „Skarbonie Wiejskiej".

Podział majątku likwidowanej kasy pomiędzy dwie inne gminne kasy.

Przy podziale majątku likwidowanej kasy pomiędzy dwie inne gminne kasy, opierać się należy na uchwałach rady gminnej, zatwierdzonych przez władze nadzorcze jak w pierwszym wypadku. Następnie należy sporządzić bilans zamknięcia na dzień wyznaczony przez władze nadzorcze, zamknąć księgi pomocnicze, sporządzić oddzielne wykazy pożyczkobiorców oraz wkładców, miejsce ich zamieszkania z przydziałem do nowej gminy. Wykazy te posłużą w dalszym ciągu do racjonalnego rozdzielenia portfelu wekslowego i wkładów.

Jako przykład takiego podziału przyjmujemy, że likwidowana kasa posiada 200 pożyczkobiorców oraz 50 wkładców. Pierwsza przejmująca kasa przy podziale przejęła 50 pożyczkobiorców i 20 wkładców, a wraz z powyższym 1.000 gospodarstw. Druga kasa przejęła 150 pożyczkobiorców i 30 wkładców oraz 2.000 gospodarstw.

Przystępujemy teraz do omówienia i podziału poszczególnych składników bilansu.

Obraz tego podziału byłby następujący:

Bilans zamknięcia na dzień podziału likwidowanej Kasy

Nazwa rachunku	Pozostałość		I Kasa P. O.		II Kasa P. O.	
	Winien	Ma	Winien	Ma	Winien	Ma
	Złote i grosze					
Kasa	67,86	—	18,—	—	49,86	—
Pożyczki	43.198,68	—	10.800,—	—	32.398,68	—
Odsetki i prowizje	—	—	—	—	—	—
Wkłady	—	895,85	—	340,—	—	555,85
R-ki bież. w Bankach . . .	—	—	—	—	—	—
Koszty adm.	—	—	—	—	—	—
Kapitał zakładowy	—	6.209,19	—	2.069,73	—	4.139,56
„ zasob. i specj. . .	—	1.124,13	—	374,71	—	749,42
Długi (wierzyciele)	—	41.720,—	—	9.488,19	—	32.231,71
Lokaty	48,—	—	—	—	—	—
Pożyczki skonwertowane . .	8.360,24	—	2.060,24	—	6.300,—	—
Różne inne r-ki	—	678,11	—	278,11	—	400,—
Straty i zyski	—	1.047,50	—	327,50	—	672,—
	51.674,78	51.674,78	12.878,24	12.878,24	38 748,54	38.748, 54

1) **Gotówka** w kasie i na rachunkach w bankach została podzielona proporcjonalnie według ilości pożyczkobiorców i wkładców, zamieszkałych na terenach powstałych z nowego podziału gmin.

2) Podział sum stanu **pożyczek i wkładów** dokonano na podstawie sporządzonego inwentarza pożyczek i wkładów, według ich rozprowadzenia na odpowiednich terytoriach przydzielonych poszczególnym gminom. To samo dotyczy rachunku należności z układów konwersyjnych oraz rachunku Banku Akceptacyjnego z tytułu pomocy Skarbu Państwa.

3) **Kapitał zakładowy i zasobowy** zostały podzielone proporcjonalnie do liczby mieszkańców przejętych przez przejmujące kasy. Podział kapitałów własnych należy przeprowadzić w ten właśnie sposób, gdyż kapitały te stanowią własność gminy i winny być podzielone w tym stosunku, w jakim jest dzielona gmina.

4) **Długi** (wierzyciele) zostały rozdzielone w ten sposób, żeby uzupełniły sumę pasywów do sumy otrzymanych przez kasy aktywów. A więc sumę długów należy potraktować jako pozycję wyrównawczą dla zbilansowania aktywów i pasywów.

5) **Lokaty.** Przyjmujemy, że suma zł 48 ulokowana jest w Pożyczce Narodowej. Należy przekazać tę sumę np. na FON.

6) Inne rachunki i „rachunek strat i zysków" rozdzielić jak wyżej wkłady i pożyczki.

Wszelkie ruchomości, jak stoły, krzesła, biurka, szafy i kasy ogniotrwałe podzielić należy, jeżeli je posiada kasa likwidująca, według koniecznych potrzeb kas przejmujących i odpowiednio uwidocznić w bilansie i książkach rachunkowych.

Gdyby likwidowana kasa posiadała pozostałość towarów, jak węgiel, nawozy sztuczne itd., podział mógłby być uskuteczniony zgodnie z możliwościami zbytu w odnośnych gminach lub w równych połowach z uwzględnieniem najlepiej rozrachunku kasowego.

Akt podziału majątku z wyszczególnieniem oraz z bilansem zamknięcia wraz z uchwałą Rady gminnej o likwidacji kasy winien być sporządzony i przesłany Wydziałowi Powiatowemu, zaś odpisy protokółu pozostaną w posiadaniu gmin, które przyjęły część majątku kasy.

Kasy przejmujące likwidowaną kasę, nie sporządzają specjalnego aktu przejęcia przypadających im części majątku likwidowanej kasy, lecz składają na akcie podziału majątku swoje oświadczenie, że wymienioną szczegółowo część majątku przyjęły i kwitują z otrzymania takowego.

Następnie każda z przejmujących kas wprowadza do swych ksiąg rachunkowych przypadające im części majątku z podziałem na odpowiednie rachunki księgi dziennik-główna, ponadto zaś zakłada w swych księgach szczegółowych nowe konta dla przyjętych wkładów, pożyczkobiorców i wierzycieli, wreszcie dokonywuje zapisów pozostałych części majątku przejętego do odpowiednich ksiąg.

Wciągnięcie przejętego majątku do ksiąg rachunkowych powinno być dokonane pod datą przejęcia majątku na mocy aktu zdawczo-odbiorczego.

O dokonaniu powyższych prac należy zawiadomić Wydział Powiatowy oraz Państwowy Bank Rolny, załączając nowy bilans Kasy.

Zespół.

O ZASADACH OBROTU CZEKOWEGO POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI

W numerze 6 (grudniowym) „Skarbony Wiejskiej" zwróciliśmy uwagę kas na znaczenie, wygodę i potrzebę zaprowadzenia kont czekowych i korzystania z obrotu czekowego Pocztowej Kasy Oszczędności.

Obecnie podajemy wyjaśnienia: jak założyć konto czekowe PKO i jakie operacje można przeprowadzać na koncie.

Założenie konta.

Kasa zakładająca konto czekowe winna złożyć do najbliższego Oddziału PKO lub urzędu pocztowego odpis uchwały Rady gminnej o założeniu kasy wraz z odpisem pisma Wydziału Powiatowego, zatwierdzającego tę uchwałę, oraz sumę zł 18 na opłacenie wkładki zawiązkowej (zł 10) i należności za druki używane w obrocie czekowym. Wkładka zawiązkowa jest zwracana przy likwidacji konta.

Przy przyjęciu zgłoszenia przystąpienia do obrotu czekowego, PKO przesyła zgłaszającej kasie dwa formularze deklaracyj, celem złożenia wzoru podpisów tych członków zarządu, którzy w myśl wymagań § 52 statutu kasy są uprawnieni do podpisywania dokumentów, tj. przewodniczącego i skarbnika lub innego członka zarządu.

Po wypełnieniu tych deklaracyj, należy je zwrócić do PKO listem poleconym lub wręczyć je osobiście, dlatego, że zagubienie formularzy może wywołać niepożądane komplikacje.

Z chwilą przyjęcia przez PKO zgłoszenia przystąpienia kasy do obrotu czekowego i deklaracyj z wzorami podpisów, zgłaszającemu otwiera się konto z odpowiednim numerem, o czym PKO zawiadamia właściciela przez wysłanie wyciągu kontowego. Sposób wypełniania formularzy, używanych w obrocie czekowym, podany jest wyczerpująco i jasno w ich treści.

Rodzaje operacyj.

Wpłaty na konto mogą być uskuteczniane w dowolnych sumach za pośrednictwem kas PKO oraz każdego urzędu pocztowego, można przelewać sumy z innych kont czekowych PKO, lub z rachunków prowadzonych w innych pokrewnych instytucjach i odwrotnie — Kasa może ze swego konta podejmować złożone kapitały, przekazywać lub przelewać na rzecz osób trzecich. Wszystkie potrzebne druki, jak: blankiety nadawcze, książeczki czeków kasowych, przelewowych, przekazowych itd, nabywa się w kasach PKO.

Tym razem omówimy szczegółowiej operacje wpłat na konto czekowe.

Wpłaty te mogą być dokonywane za pomocą: 1) blankietów nadawczych, 2) przelewów i 3) przekazów.

Wpłaty za pomocą blankietów nadawczych może uskuteczniać nietylko kasa jako właściciel konta, lecz i inne osoby w centrali PKO, oddziałach oraz urzędach pocztowych na obszarze całej Polski, bez ograniczenia wysokości sumy.

Celem dokonania wpłaty blankietem nadawczym, nadawca wypełnia wszystkie części blankietu i składa odpowiednią sumę. Za pomocą blankietów nadawczych można również uregulować należności podatkowe, gdyż istnieje specjalny rodzaj blankietów (zielone), które służą do wpłat na konta skarbowe.

Najbardziej dogodną formą rozrachunków między uczestnikami obrotu czekowego PKO jest **przelew** należności z jednego konta na drugie.

Jeżeli między posiadaczami kont czekowych PKO następuje rozrachunek, a dłużnik chce uniknąć nie zawsze wygodnego osobistego wręczania lub przekazywania sumy, wówczas posiadając gotówkę na koncie wypisuje u siebie czek przelewowy ze specjalnej książeczki, podając w nim numer konta, na rzecz którego ma nastąpić przelew oraz sumę przelewu i przesyła ten czek do PKO. Z kolei PKO przesyła zainteresowanym stronom wyciągi kontowe, zawiadamiające o dokonaniu tranzacji i zmianach, jakie zaszły na koncie. **Dokonywanie przelewów na konta czekowe PKO jest bezpłatne.**

Przelewy na konta czekowe PKO uskutecznia się także z kont prowadzonych przez zagraniczne urzędy pocztowo-czekowe.

Kasa posiadająca konto w PKO może wydać zlecenie, aby **wpłaty pochodzące z przekazów czekowych PKO oraz zwykłych pocztowych** nie były doręczane, ale żeby urząd pocztowy wpłacił je bezpośrednio na konto czekowe kasy. W tym celu winna kasa złożyć w odbiorczym urzędzie pocztowym odpowiednie upoważnienie, którego formularz otrzyma na miejscu wraz z pewną ilością blankietów, nadawczych PKO i kopert do siebie adresowanych. Na podstawie takiego upoważnienia, urząd pocztowy wpłaci sumę otrzymaną z przekazu bezpośrednio na konto adresata, przesyłając mu równocześnie odcinki przekazów w kopertach uprzednio dostarczonych urzędowi przez właściciela konta.

WYJAŚNIENIA, PORADY I OKÓLNIKI

OD REDAKCJI

Jak już pisaliśmy, rok 1937 jest rokiem zwiększenia aktywności organów administracyjnego nadzoru gminnych kas p.-o. Wślad za pismem Pana Wojewody Warszawskiego, podajemy pismo okólne Pana Wojewody Łódzkiego zamieszczone w Nr 3 Łódzkiego Dziennika Wojewódzkiego z dnia 15 lutego r. b., dotyczące usprawnienia gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

PISMO OKÓLNE

Wojewody łódzkiego z dnia 30.I.1937 r. L. SF.III.2/1/37 w sprawie rozwoju i działalności gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Do

wszystkich Panów Przewodniczących Wydziałów Powiatowych na terenie województwa łódzkiego

Rok 1936 zamknął 10-letni okres istnienia gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, założonych i uruchomionych na terenie wojew. łódzkiego na podstawie rozp. Prezydenta R. P. z dnia 30.XII.1924 r. o organizacji i ustaleniu statutów gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych (Dz. U. R. P. Nr 118, poz. 1069), tudzież rozp. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 13.III.1925 r., wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu o statucie normalnym gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych (Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 239). Okres ten znamionuje stały przyrost kas i ciągły ich rozwój. Skromna liczba 6 kas, uruchomionych na terenie województwa w r. 1925, wzrosła w ciągu 10 lat do liczby 131 kas.

Działalność tych kas i ich rozwój ilustruje poniższe zestawienie:

Lata	Kapitał zakładowy	Kapitał zasobowy	Wkłady oszczędnościowe	Pożyczki udzielone przez kasy
1926	107.522,—	30.948,—	72.846,—	359.568,—
1936	848.379,—	298.424,—	1.154.197,—	2.573.440,—

Powyższe cyfry najwymowniej stwierdzają nietylko celowość i pożyteczność, lecz przede wszystkim potrzebę istnienia gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych. Cele i zadania omawianych kas pozostały niezmienione i nie straciły nic na swej aktualności, pomimo upływu 10-letniego okresu od ich uruchomienia. Z naczelnej zasady, jaka przyświecała twórcom tych kas, że tylko sam rolnik pomagać sobie powinien w tworzeniu swego dobrobytu gospodarczego, wynika doniosła rola, jaką mogą odegrać dobrze prowadzone kasy w akcji stopniowego i stałego zwiększania dobrobytu wsi przez:

a) dostępność i powszechność usług tych kas dla drobnych i średnich gospodarstw;

b) taniość kredytów gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych w stosunku do kredytów prywatnych i innych instytucyj kredytowych (niższa stopa procentowa, zbędność dłuższych przejazdów po kredyt, brak częstej zmiany weksli przez pożyczkobiorców);

c) wykorzystanie miejscowych oszczędności, złożonych w każdej gminnej kasie pożyczkowo-oszczędnościowej, przez miejscową ludność rolniczą w formie pożyczek, ku dalszemu rozwojowi własnej gminnej instytucji kredytowej.

Doceniając należycie potrzebę działalności omawianych instytucyj, władze centralne stale wzywały samorządy gminne do ich organizowania, a Wydziały Powiatowe do otoczenia kas należytą opieką. Mimo to w ca-

łym szeregu gmin na terenie tut. województwa kasy te nie zostały dotychczas uruchomione. Stało się to przede wszystkim ze względu na panujący od lat kilku kryzys ekonomiczny, który szczególnie dotknął wieś. Obecnie, gdy zaznaczyła się już poprawa gospodarcza na wielu odcinkach życia, Wydziały Powiatowe winny dążyć do:

1) Założenia gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych w tych wszystkich gminach, które na swych terenach nie posiadają spółdzielni drobnego kredytu (kasy Stefczyka), lub gdzie istnieją spółdzielcze organizacje kredytowe lecz są w zaniedbaniu, lub też znajdują się w likwidacji.

Nieodzownym warunkiem uruchomienia kasy są: wpłata kapitału zakładowego w wysokości przewidzianej w § 5 rozp. Prezydenta R. P. z dnia 30.XII.1924 r. (Dz. U. R. P. Nr 118, poz. 1069), tj. 2.000 zł, oraz właściwy dobór ludzi, należycie przygotowanych do spełniania funkcji członków Zarządu Kasy i Komisji Rewizyjnej.

Gdyby gminy, ze względu na szczupłość własnych środków finansowych nie były w możności przeznaczenia niezbędnej na kapitał zakładowy sumy, Wydziały Powiatowe winny przyjść gminom z pomocą, bądź w formie udzielenia subsydium, bądź też — udzielenia długoterminowych i nisko oprocentowanych pożyczek na powyższy cel.

2) Zwiększenia kapitałów zakładowych w istniejących już kasach drogą systematycznego wstawiania do corocznych budżetów gmin chociażby nawet i niewielkich kwot na powyższy cel.

3) Ograniczenia najwyżej do kwoty, równej 15% sumy czystego zysku, wszelkich dotacyj kas na cele społeczne. Dotacje te należy uznać za dopuszczalne tylko w ważnych i zupełnie wyjątkowych wypadkach, a to celem naturalnego, stałego powiększania kapitałów własnych gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych z osiągniętych przez nie zysków z operacyj kredytowych.

4) Jak naśpieszniejszego gromadzenia przez kasy płynnych rezerw gotówkowych na wypłatę, posiadanych przez te kasy, wkładów oszczędnościowych. Rezerwy te wynosić winny 10—15% ogólnej sumy wkładów. Na tworzenie wyżej wymienionych rezerw należy zwrócić specjalną uwagę, gdyż bez nich nie może być mowy o zdobyciu przez kasy zaufania wśród miejscowych posiadaczy oszczędności. Omawiane rezerwy winny być gromadzone przez kasy ze spłat udzielanych przez nie kredytów, a następnie zdeponowane np. na rachunkach oszczędnościowych w instytucjach kredytowych państwowych, bądź kasach komunalnych.

Dla usprawnienia działalności gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych wzywa się Wydziały Powiatowe do:

1) roztoczenia należytego nadzoru nad właściwym doborem ludzi do władz poszczególnych kas, przy wydatnym uwzględnieniu możliwości przyciągnięcia do współpracy w kasach również i młodszego elementu, obok rolników starszych, posiadających autorytet wśród miejscowej ludności;

2) wywarcia odpowiedniego wpływu na wszystkie organa samorządu gminnego (Zarządy i Rady Gminne, Rady Gromadzkie, sołtysi), celem spowodowania stałej i ścisłej współpracy w zakresie gromadzenia oszczędności, zwiększania kapitałów własnych kas, udzielania informacyj odnośnie zdolności kredytowej pożyczkobiorcy itp.;

3) zorganizowania należytej i stałej propagandy na rzecz gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych. Propaganda ta winna być prowadzo-

na w szkołach oraz we wszystkich organizacjach działających na terenie gminy, a przede wszystkim wśród organizacyj rolniczych (kółka rolnicze, koła gospodyń wiejskich), organizacyj spółdzielczych (mleczarnie, sklepy spożywcze) oraz organizacyj młodzieżowych.

Propagandę tę winni w pierwszym rzędzie prowadzić członkowie władz kas, wykorzystując branie przez nich udziału w pracach społecznych istniejących na terenie gminy stowarzyszeń i organizacyj. W celach propagandy należy zaopatrzyć wszystkie gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, działające na terenie powiatu, w odpowiednie tablice informacyjne wg załączonego wzoru na końcu okólnika;

4) skrupulatnego wykonywania zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, zawartego w okólniku Nr 142 z dnia 31.XII.1934 r. (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr 36, poz. 294). W myśl powyższego okólnika inspektorzy samorządu gminnego winni obowiązkowo dokonać przynajmniej jednej szczegółowej rewizji każdej kasy w ciągu roku kalendarzowego.

Stwierdzone podczas rewizji usterki i uchybenia w działalności poszczególnej kasy winny być ujęte w odpowiednio sporządzonym protokóle i podane do wiadomości władzom kasy wraz ze wskazaniem sposobów jak najszybszego ich usunięcia.

Dopilnowanie wykonania zarządzeń polustracyjnych przez kasy stanowi ważny obowiązek inspektorów samorządu gminnego.

Odpisy protokółów, jak też i zarządzeń polustracyjnych, udzielanych kasom, winny być niezwłocznie po ich sporządzeniu przesyłane do Urzędu Wojewódzkiego oraz Oddziału Głównego Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.

Zaleca się ponadto, aby inspektorzy samorządu gminnego ściśle współdziałali w akcji rewizyjnej kas, wykonywanej przez rewidentów Państwowego Banku Rolnego i uczestniczyli w rewizjach, przeprowadzanych przez tych rewidentów.

W razie napotkania przez inspektorów samorządu gminnego, w trakcie ich samodzielnej pracy nadzorczej nad kasami, na wątpliwości w zakresie działalności samych kas, bądź też techniki wykonywania nadzoru, inspektorzy winni zwracać się do Urzędu Wojewódzkiego, względnie do Państwowego Banku Rolnego, z jasno sformułowanymi zapytaniami, skąd otrzymają odpowiednie wyjaśnienia;

5) zalecenia zarządom wszystkich gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych niezwłocznego zaprenumerowania, przeznaczonego dla użytku kas, informacyjnego miesięcznika „Skarbona Wiejska“. W miesięczniku tym stale i systematycznie są oświetlane i wyjaśniane w sposób rzeczowy i przystępny aktualne zagadnienia z dziedziny celów i zadań gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, oraz są zamieszczane porady prawne i informacje, dotyczące warunków udzielanych kredytów. Zapoznawanie się przez same władze kasy z wspomnianymi wyżej tematami posiada duże znaczenie zarówno dla sprawniejszej działalności omawianych kas, jako też i odciążenia oraz ułatwienia nad nimi nadzoru.

Adres redakcji wyżej wymienionego miesięcznika brzmi: „Skarbona Wiejska“ — Warszawa, ul. Grotgera 21 m. 13. Prenumerata roczna wynosi zł 6 (sześć);

6) do szczegółowego rozpatrzenia na jednym najbliższym posiedzeniu Wydziału Powiatowego aktualnych zadań na terenie powiatu, wynikają-

cych z wykonania niniejszego okólnika, a następnie podania do wiadomości wszystkim Radom Gminnym postanowień Wydziału Powiatowego w omawianej sprawie z poleceniem wprowadzenia ich w życie.

Równocześnie przypomina się:

1) iż na konferencjach przedstawicieli gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych i inspektorów samorządu gminnego, odbytych na terenie tut. województwa w miesiącach czerwcu i lipcu ubiegłego roku, zostały szczegółowo wyjaśnione sposoby uniknięcia przez kasy, zadłużone w Państwowym Banku Rolnym, strat wynikających z dopuszczenia przez kasy do protestu weksli w Państwowym Banku Rolnym.

Tego rodzaju wypadki uznać należy za niedopuszczalne uszczuplanie i tak już zbyt małych środków obrotowych kas. Pragnąc przeciwdziałać temu Państwowy Bank Rolny o każdym wypadku protestu weksli gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych zawiadamiać będzie właściwy Wydz. Powiatowy. Po otrzymaniu powyższego zawiadomienia, inspektor samorządu gminnego winien natychmiast zbadać przyczyny niewykupienia weksli kasy w terminie i bądź spowodować niezwłoczną spłatę należności, bądź w wyjątkowych uzasadnionych wypadkach zaopiniować umotywowane podanie kasy do Państwowego Banku Rolnego o udzielenie odroczenia płatności jej zadłużenia, przez co zostałaby usunięta ewentualność dalszych strat kasy z tytułu kosztów dochodzenia sądowego należności wyżej wymienionego Banku;

2) o konieczności przesyłania przez wszystkie gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe do Państwowego Banku Rolnego — w terminie najpóźniej do dnia 15.IV każdego roku — sprawozdań ze swej działalności za ubiegły roczny okres wraz z bilansem netto.

Przestrzeganie powyższego terminu jest konieczne, gdyż przesyłanie sprawozdań w opóźnionym terminie powoduje nie możność wydania przez Państwowy Bank Rolny „Rocznika Gminnych Kas Pożyczkowo-Oszczędnościowych“ we właściwym czasie;

3) o konieczności zawiadamiania Urzędu Wojewódzkiego i Państwowego Banku Rolnego o zamierzonej każdorazowo likwidacji gminnej kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.

W związku z wykonaniem niniejszego okólnika oczekuję od Panów Przewodniczących Wydziałów Powiatowych nadesłania w terminie do dnia 1.IV.1937 r. odpisów protokułów posiedzeń Wydziałów, omawiających przedmiotowe zagadnienia oraz zawierających szczegółowy plan zamierzonej w bieżącym roku pracy nad rozwojem i usprawnieniem działalności gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych na powierzonych Panom terenach

Wojewoda (—) **Al. Hauke-Nowak**

Wzór tablicy informacyjnej dla gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych:

GMINNA KASA
POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWA

długość tabliczki — 48 cm,
szerokość tabliczki — 20,5 cm.

Wielkość liter w wyrazach I wiersza (Gminna Kasa):
wysokość liter — 6 cm,
szerokość liter — 0,9 cm.

Wielkość liter w wyrazach II wiersza (Pożyczkowo-Oszczędnościowa):

wysokość liter — 3,5 cm,

szerokość liter — 0,5 cm.

Odstępy od krawędzi tabliczki do zapisów po 4 cm z dołu i z góry.

Odstęp środkowy — 3 cm.

Tło tabliczki białe.

Litery czarne.

Z PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO

W związku z dążeniem do usprawnienia akcji oszczędnościowej w gminnych kasach p.-o. otrzymaliśmy z Państwowego Banku Rolnego następujące informacje:

W latach kryzysu szereg gminnych kas p.-o. zawiesiło terminową wypłatę wkładek, podrywając wskutek tego zaufanie ludności do tych instytucji i powodując zmniejszenie się możliwości oparcia działalności kredytowej kas na przyroście kapitałów miejscowych.

Obecnie należy usilnie zalecać gminnym kasom p.-o. tworzenie rezerw na wypłatę wkładek oszczędnościowych w granicach 5% kapitałów obrotowych lub 10% stanu wkładek. Akcja ta winna być uzgodniona z władzami nadzorczymi kas.

Tworzone rezerwy winny kasy lokować w publicznych lub państwowych instytucjach kredytowych w sposób zapewniający ich płynność i możliwie korzystne oprocentowanie.

Ażeby umożliwić kasom lokowanie rezerw na wypłatę wkładek na rachunku czekowym, Państwowy Bank Rolny opracowuje zasady, na podstawie których kasy będą mogły lokować rezerwy gotówkowe na wypłatę wkładek na specjalnych warunkach przy zastosowaniu wyrównania co pół roku podstawowego oprocentowania (3¼%) o 1¾%, tj. do 5% w stosunku rocznym.

Ponieważ lokata wspomnianych rezerw w n/Banku na 5%, będzie powodować dla kas stratę średnio 1%, wskutek tego, że kasy płacą od wkładek 5½, 6 i 6½%, wskazane jest ograniczać sumy tych lokat i zalecać kasom lokowanie tylko takiej części rezerwy, któraby była w stanie pokryć pierwszą potrzebę kasy, resztę zaś rezerwy (do 5% sum obrotowych lub 10% stanu wkładek) oraz wolną gotówkę kasy mogą lokować np. w listach zastawnych P. B. R. zdeponowanych w Banku, celem szybkiej ich realizacji w razie potrzeby przez polecenie sprzedaży.

Kasy posiadające rezerwy na wypłatę wkładek będą przede wszystkim uwzględniane przy przydziale kredytów.

PISMO OKÓLNE

Nr 2 (4) z dn. 24.II.1937 r.

P. B. R. dotyczące wykonania Okólnika Nr 3 Banku Akceptacyjnego, rozwiązywania układów oraz egzekucji należności z układów konwersyjnych.

I. Zgodnie z pkt. 6 Okólnika nr 3 Banku Akceptacyjnego z dnia 28 października 1936 r., instytucje wierzycielskie winny przesyłać do Banku Akceptacyjnego sprawozdania, ilustrujące spłacalność rat kapitałowych i odsetkowych z tytułu układów, zawartych z dłużnikami tych instytucji. Ponieważ Kasy zawierały układy za pośrednictwem terytorialnie właści-

wego Oddziału Państwowego Banku Rolnego, należy wyżej wymienione sprawozdania przesyłać do tegoż Oddziału P. B. R.,

Celem wykonania powyższego zarządzenia Banku Akceptacyjnego wszystkie Kasy, które zawarły układy konwersyjne, zatwierdzone za pośrednictwem P. B. R., winny *w terminie ostatecznym do dnia 10 marca r. b.* nadesłać do właściwego Oddziału P. B. R. sprawozdanie, według poniżej podanego wzoru, obejmujące dane o wszystkich zawartych od początku akcji konwersyjnej układach. Sprawozdanie to dotyczyć winno wpływów na układy tylko za rok 1936. Sprawozdanie za rok bieżący winno być nadesłane w roku przyszłym w terminie do 1 marca.

O ile by zaległości z tytułu rat układowych wynosiły więcej niż 25% przypadających do spłacenia sum, Kasa obowiązana jest podać istotne powody złej spłacalności dłużników-rolników swego terenu.

WZÓR SPRAWOZDANIA:

Sprawozdanie za czas od .... do dnia 31.XII.1936 r.

dotyczące wpływów na poczet należności z zatwierdzonych układów konwersyjnych.

Nazwa instytucji ....

Siedziba ....

Zawarte układy		Suma zcpadłych należności		Suma wpłat z tytułu		Suma zaległości z tytułu		Stosunek %		UWAGI
Ilość	Suma	rat kapitału	odsetek	rat kapitału	odsetek	rat kapitału	odsetek	Sumy zalegl. rat kapit. do sumy zapadł. rat kapit.	Sumy zalegl. odsetek do sumy zapadł. odset.	

Opinia instytucji przesyłającej sprawozdanie co do złej spłacalności dłużników: ....

....

....

(podpisy pod stemplem firmowym)

Ponieważ szereg instytucyj niewłaściwie wypełnia poszczególne rubryki, przewidziane we wzorze nr 26 dla sprawozdań, dotyczących wpływów na zatwierdzone układy konwersyjne, podajemy poniżej wyjaśnienia, jaki materiał cyfrowy rubryki te winny zawierać:

1) *Rubryka „Zawarte układy“*

W rubryce tej należy podawać ilość i sumę wszystkich zatwierdzonych układów konwersyjnych od dnia rozpoczęcia konwersji.

2) *Rubryka „Suma zapadłych należności z rat kapitałowych i z odsetek“.*

W rubryce tej należy podawać sumy wszystkich zapadłych w danym okresie sprawozdawczym należności z rat kapitałowych i z odsetek plus niespłacone (zaległe) należności z rat kapitałowych i z odsetek z poprzednich okresów.

3) *Rubryka „Suma wpływów z tytułu rat kapitałowych i odsetek“.*

W rubryce tej należy podawać wszystkie dokonane przez dłużników spłaty na kapitał długu i na odsetki, odnoszące się zarówno do należności, których płatność zapadła w okresie sprawozdawczym, jak i do należności dotyczących poprzednich okresów.

Przedterminowe spłaty kapitałowe winny być wykazane w łącznej sumie w rubryce „Uwagi“.

4) *Rubryka „Suma zaległości z tytułu rat kapitałowych i odsetek“.*

W rubryce tej należy podawać wszystkie należności z tytułu rat kapitałowych i odsetek, odnoszące się zarówno do okresu sprawozdawczego, jak i do okresów poprzednich.

5) *Rubryka „Stosunek % sumy zaległych rat kapitałowych do sumy zapadłych rat kapitałowych i sumy zaległych odsetek do sumy przypadająceych odsetek“.*

W rubryce tej należy podawać wyprowadzony stosunek %% na podstawie rubryki „Suma zapadłych należności z rat kapitałowych i z odsetek“ i rubryki „Suma zaległości z tytułu rat kapitałowych i odsetek“.

Należy mieć na uwadze, że łączna suma kwot, podanych w rubrykach „Suma wpływów z tytułu rat kapitałowych i odsetek“ oraz „Suma zaległości z tytułu rat kapitałowych i odsetek“ winna ściśle odpowiadać cyfrowym danym, zamieszczonym w rubryce „Suma zapadłych należności z rat kapitałowych i z odsetek“.

II. W wymienionym na wstępie okólniku Banku Akceptacyjnego nr 3 podane zostały nowe stawki pomocy odsetkowej Skarbu Państwa. Stosownie do § 3 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 24.X.1936 r. (Dz. U. R. P. nr 82 poz. 570) instytucje wierzycielskie otrzymywać będą od sum objętych układami:

1) 2% w stosunku rocznym — jeżeli wszystkie wierzytelności rolnicze Kasy stanowią co najmniej 50% ogólnej sumy kredytów udzielonych przez Kasy.

2) 1½% w stosunku rocznym — jeżeli wierzytelności rolnicze stanowią od 33% do 50% ogólnej sumy kredytów Kasy itd.

Ponadto Kasom może być przyznana dodatkowa pomoc odsetkowa nie przekraczająca ¾% w stosunku rocznym na podstawie decyzji Ministra Skarbu.

Powyższe stawki pomocy odsetkowej zastosowane będą w 4 roku obowiązywania układów, zawartych przed dniem 30.II.1934 r. i w 3 roku obowiązywania układów, zawartych po tej dacie.

III. W przypadkach przedterminowej *całkowitej* spłaty sumy objętej układem lub też w razie *rozwiązania* układu — Kasy winny niezwłocznie o powyższym zawiadamiać odnośny Oddział Państwowego Banku Rolne-

go, za pośrednictwem którego układy zostały zatwierdzone, pismem wg poniższego wzoru:

Dn. .... 193.... r.

Do Oddziału Państwowego Banku Rolnego

w ....

Powołując się na § 65 Instrukcji Banku Akceptacyjnego donosimy o przedterminowym całkowitym spłaceniu — rozwiązaniu układu:[1])

Wykaz imienny nr .... Nr układu............................

Nazwisko i imię dłużnika ....

Data zawarcia układu ....

Data obowiązywania układu od dn. 1 ....193...... r. ....

Data zatwierdzenia układu przez Komitet Konwersyjny ....

Data przedterminowego całkowitego spłacenia układu — rozwiązania układu [1]) ....

Suma pierwotna układu zł ....

Suma układu w dniu jego spłacenia lub rozwiązania (bez doliczenia zaległych rat i odsetek) zł ....

Ewentualny powód rozwiązania układu ....

....

....

(podpisy pod stemplem firmowym)

---

[1]) Niepotrzebne skreślić.

Kasa, która skonwertowała swe stare zadłużenia w Państwowym Banku Rolnym na podstawie nadesłanych układów, winna w wypadku przedterminowej częściowej lub całkowitej spłaty tych układów niezwłocznie przekazywać zainkasowane kwoty do właściwego Oddziału P. B. R. na pokrycie swego skonwertowanego długu.

Równocześnie Kasa winna wystąpić do P. B. R. o dokonanie w rejestrze imiennym stosownych poprawek lub skreśleń, oraz poczynić odpowiednie poprawki lub skreślenia w posiadanym egzemplarzu rejestru imiennego.

Do rozwiązania układów należy uciekać się *tylko w ostateczności,* gdy wszelkie środki, mogące zapobiec zerwaniu układu, zawiodą.

Powodem rozwiązania układu może być niedotrzymanie któregokolwiek z warunków zawartego układu, w szczególności zbycie, obciążenie

lub wydzierżawienie nieruchomości dłużnika *bez zezwolenia Kasy*, uporczywe zaleganie przez dłużnika z zapłatą 2 lub więcej rat kapitałowych lub odsetkowych.

W wypadku zbycia, obciążenia lub wydzierżawienia części lub całości posiadanej przez dłużnika nieruchomości bez zezwolenia Kasy, Kasie służy zasadniczo prawo rozwiązania układu oraz natychmiastowego wdrożenia kroków sądowo-egzekucyjnych, tym bardziej, gdy dłużnik świadomie uszczupla majątek w celu uchylenia się od zapłaty długu.

Gdyby jednak dłużnik, nawet już po fakcie zbycia części nieruchomości okazał dobrą wolę, to Kasa mogła by ewentualnie nie rozwiązywać zawartego z nim układu, pod warunkiem jednak, że pozostały majątek dłużnika dawał by dostateczną gwarancję spłaty długu w okresie trwania układu. O ile by pozostały majątek nie dawał tej gwarancji, należy wszcząć natychmiastowe kroki egzekucyjne przeciwko dłużnikowi i poręczycielom.

Po wszczęciu egzekucji przeciw dłużnikowi Kasy należy zabezpieczyć ściągalność dochodzonej sumy na nieruchomości dłużnika, nie posiadającej urządzonej hipoteki w trybie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 grudnia 1932 r. o wykazach nieruchomości zajętych (Dz. U. R. P. nr 114 poz. 946/32), zaś gdy posiada ona urządzoną hipotekę — przez wniesienie do hipoteki ostrzeżenia o prowadzeniu egzekucji do majątku. W wypadku, gdy dłużnik uporczywie nie reguluje należności z układów i gdy zalegają co najmniej dwie raty odsetkowe lub kapitałowe Kasa winna wszcząć dochodzenie bądź zaległości, bądź całej należności środkami egzekucyjnymi wg swego uznania.

O ile Kasa dochodzić będzie częściowej sumy długu, to nie powinna wypełniać posiadanego wekslu kaucyjnego, ponieważ w tym wypadku Kasa nie będzie posiadała zabezpieczenia na pozostałą sumę długu.

W związku z powyższym Kasy dla dochodzenia swych pretensyj najlepiej uczynią, występując odrazu na drogę egzekucji całej należności objętej układem wraz z zaległymi odsetkami. Sposób ten należy stosować w wypadku rozwiązania układu lub też gdy zaległe i niezapłacone przez dłużnika odsetki i ewentualnie inne koszty doliczone do sumy długu skonwertowanego przekraczają nominalną wartość blankietów weksli złożonych tytułem zabezpieczenia sumy układu. Jeżeli Kasa obierze egzekucję całej należności, to wówczas należy znajdujące się w Kasie weksle wypełnić datą płatności ostatniej uchybionej raty lub późniejszą oraz skierować je w trybie nakazowym do sądu. Protestowanie weksli z poręką (nie z żyrem) jest zbędne, przy czym jednak należy mieć na uwadze, że odpowiedzialność zarówno z tytułu wystawienia, jak i poręki na wekslu trwa 3 lata od daty płatności weksla.

Przy wystąpieniu do sądu o wydanie nakazu zapłaty należy prosić sąd o upoważnienie wykonania egzekucji przez organ egzekucyjny gminy. Po uzyskaniu prawomocnego nakazu zapłaty, egzekucję należności można przeprowadzić przez wójta (o ile sąd wyda odpowiednie upoważnienie) lub przez komornika. Wszelkie wyegzekwowane kwoty, o ile Kasa posiada skonwertowany dług w Państwowym Banku Rolnym, należy przekazywać na pokrycie tego długu.

Koszty sądowo-egzekucyjne wykłada narazie Kasa, gdyż w konsekwencji te koszty pokryje dłużnik.

O ile by prowadzona egzekucja, zarówno w stosunku do wystawcy, jak i poręczycieli (lub żyrantów) okazała się, po wyczerpaniu wszelkich środków egzekucyjnych, bezskuteczna, Kasa winna przesłać do właściwego Oddziału Państwowego Banku Rolnego — celem ubiegania się o 50% pomocy kapitałowej Skarbu Państwa z tytułu poniesionych strat— szczegółowo umotywowany wniosek o uznanie całej lub części wierzytelności objętej układem konwersyjnym, za straconą.

Do wniosku, oprócz dokumentów stwierdzających nieściągalność wierzytelności, winien być dołączony układ konwersyjny wraz ze wszystkimi dokumentami, na podstawie których układ został zawarty.

V. Jedna z Kas wyraziła wątpliwość, czy może dowolnie dysponować zabezpieczeniami układów, stanowiącymi *depozyt* Państw. Banku Rolnego z tytułu udzielonego Kasie kredytu konwersyjnego.

Należy uznać, że ograniczenie Kasy w dysponowaniu zabezpieczeniami, stanowiącymi depozyt P. B. R. (wpisanymi do rejestru imiennego Banku Akceptacyjnego), sprowadza się przede wszystkim do niemożności ustępowania tychże osobom trzecim, zaś nie jest przeszkodą przy swobodnym dochodzeniu należności z układów. Wynika stąd, że Kasy mogą, bez uzyskiwania specjalnego zezwolenia Banku, w razie potrzeby wypełniać i protestować weksle, uzyskiwać wyroki i prowadzić egzekucję, a o jej wyniku zawiadamiać P. B. R.

EGZEKUCJE DROBNYCH NALEŻNOŚCI.

Ministerstwo Skarbu wydało znamienne zarządzenie, zmierzające do odciążenia władz skarbowych w egzekwowaniu drobnych należności.

Chodzi tu przede wszystkim o tzw. należności wierzycielskie, czyli należności sądowe, samorządowe, ubezpieczeń społecznych i ogniowych oraz kary administracyjne, których egzekucja skoncentrowana jest w urzędach skarbowych. Zasypywane tytułami wykonawczymi urzędy skarbowe nie mogą podołać zadaniu i opóźniają akcję egzekucyjną ku niezadowoleniu wierzycieli.

Ministerstwo Skarbu poleciło izbom i urzędom skarbowym zawarcie z wierzycielami porozumienia w sprawie egzekucji drobnych należności. Wierzyciele mają być wezwani, aby jednym tytułem wykonawczym obejmowane były wszystkie dojrzałe do egzekucji należności dotyczące tych samych osób, oraz aby nie wystawiano tytułów wykonawczych na kwoty mniejsze, niż 8 zł.

Poza tym wierzycielom ma być zalecone stosowanie przed wysłaniem wniosku egzekucyjnego akcji upominawczej we własnym zakresie.

Ministerstwo Skarbu jest zdania, że porozumienie z wierzycielami w sprawie egzekucji drobnych należności odciąży urzędy skarbowe i zmniejszy pracę samych wierzycieli, a zarazem zmniejszy ciężar kosztów egzekucyjnych, szczególnie dotkliwy dla płatników przy egzekucjach drobnych kwot. Uwolnione od nadmiaru tytułów wykonawczych na drobne należności, urzędy skarbowe będą mogły prowadzić sprawniej egzekucje należności poważniejszych.

W nr 9 „Skarbony Wiejskiej“ zamieścimy szczegółowy artykuł w tej sprawie.

PYTANIA I ODPOWIEDZI PRAWNE

Pytanie:

Czy zarząd kasy ma prawo dochodzić należności z układu konwersyjnego tylko na jednym poręczycielu w wypadku śmierci dłużnika i jednego poręczyciela. Kto ma ponieść stratę z takiego układu, jak również wskazanie właściwej drogi do ostatecznego załatwienia sprawy w takim wypadku.

Odpowiedź:

Zarząd kasy ma prawo dochodzić należności z układu konwersyjnego na jednym pozostałym przy życiu poręczycielu, opierając się na ust. 1 i 2 art. 47 ustawy wekslowej o ile w myśl art. 70 tejże ustawy, zostały zachowane terminy nieprzedawnienia roszczeń, wynoszące dla poręczycieli 3 lata od dnia płatności weksla.

Kasa nie podała czy zmarły wystawca weksla posiadał majątek i jeżeli tak, czy otrzymali go spadkobiercy, wówczas byłaby podstawa prawna dochodzenia pretensji Kasy na spadkobiercach.

O ile należność — po wszczęciu dochodzenia — okaże się nieściągalną ze względów na brak majątku poręczyciela i zmarłego dłużnika, należy zebrać stosowne dowody nieściągalności i sporządzić uzasadnienie, dołączyć układ konwersyjny wraz ze wszystkimi dokumentami, na podstawie których układ został zawarty. Następnie należy wystąpić do Banku Akceptacyjnego za pośrednictwem P. B. R. z wnioskiem (pismem) o uznanie kapitału wierzytelności za stracony i o przyznanie Kasie pomocy kapitałowej Skarbu Państwa w wysokości 50%.

Pytanie 1:

Czy zadłużenie kasy w P. B. R., rozłożone na raty na podstawie zawartych przez nią układów konwersyjnych z dłużnikami, należy pozostawić nadal na r-ku „Wierzyciele" czy przenieść na r-k „Inne r-ki", czy też zupełnie skreślić?

Pytanie 2:

Czy książeczkę oszczędnościową k. k. o., w której kasa lokuje część gotówki jako rezerwę na wypłatę wkładek, oraz wpłaty i wypłaty z tej książeczki przeprowadzać przez księgi kasy czy też nie, a traktować książeczkę oszczędnościową jako gotówkę.

Odpowiedź:

W sprawie pierwszej informujemy, że skonwertowany przez P. B. R. dług kasy należy nadal pozostawić na r-ku „Wierzyciele". Co do drugiej sprawy, to należy wszelkie wpłaty i podejmowanie przez kasę gotówki z książeczki oszczędnościowej k. k. o. przeprowadzać w księgach kasy przez r-k „Kasa" i r-k „R-ki w bankach".

Pytanie::

Jedna z gminnych kas p.-o. zapytuje:

Czy można udzielać dłużnikom bonifikat przy jednorazowej spłacie należności kas skonwertowanych na B. A. nie chybiając uprawnieniom publicznym kas.

Odpowiedź:

Udzielanie jakichkolwiek bonifikat z tytułu jednorazowej spłaty skonwertowanych zadłużeń rolniczych nie leży w interesie kas. Aczkolwiek kasa zasadniczo zyskałaby w tych warunkach zwiększenie środków obrotowych przy jednorazowych spłatach, obrót temi środkami nie wyrównałby strat z tytułu bonifikaty, gdyż niewątpliwie musiałyby one być większe, aby zachęcić dłużników do takich spłat.

Kasy mogłyby się zrzec co najwyżej ostatniej półrocznej raty odsetkowej, należnej kasie w chwili podejmowania takiej tranzacji. Byłaby to tranzakcja o charakterze prywatno-prawnym, a więc nie może być tu przeszkód z tytułu osobowości publicznej kasy.

Pytanie:

Kasa przyjęła w 1931 r. wkład w dolarach, przy czem wkładca zastrzegł sobie zwrot wkładu również w dolarach. Zastrzeżenie to zostało wpisane na koncie odnośnego wkładcy, który to zastrzeżenie podpisał. Kasa nie chcąc prowadzić odrębnego rachunku wkładów dolarowych, przeliczyła otrzymane dolary na złote wg ówczesnego kursu, tj. 8,91 i wpisała na koncie wkładcy sumę w złotych, zaznaczając w uwagach sumę w dolarach. Pierwotna suma wkładu legła z czasem zmianom wskutek doliczania co roku narosłych odsetek oraz wskutek kilkakrotnych częściowych wypłat z rachunku wkładu, dokonanych w złotych.

Obecnie wkładca domaga się zwrotu całej sumy figurującej na rachunku. Kasa jednak chce wypłacić wkład nie w sumie figurującej, lecz w sumie, jaka wypadłaby po ustaleniu sumy dolarów wg dawnego parytetu i następnie przeliczonej wg obecnego kursu dolara. Kasa prosi o wyjaśnienie, czy może tak postąpić?

Odpowiedź:

Z powyższego pytania, postawionego przez Kasę wynika:

1) że wkładca w myśl umowy zawartej z Kasą zastrzegł sobie, iż wpłacony przez niego wkład w dolarach w r. 1931 zostanie zwrócony mu w takiej samej walucie, tj. efektywnych dolarach;

2) że Kasa wkład dolarowy w swoich księgach przeliczyła na złote wg kursu wówczas aktualnego, czyniąc adnotację na koncie, o wysokości wkładu w dolarach;

3) że Kasa z konta wkładcy dokonywała wypłat w złotych i dopisywała narosłe odsetki, wobec czego pierwotna suma w złotych uległa zmianie.

Zagadnienie poruszone przez Kasę jest uregulowane przepisami rozp. Prezydenta R. P. z dnia 12 czerwca 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 59, poz. 509 z 1934 r.) o wierzytelnościach w walutach zagranicznych.

W myśl art. 1 i 3 powyższej ustawy Kasa mogłaby zwrócić wkład również w efektywnych dolarach, gdyby nie przepisy dekretu Prezydenta R. P. z dnia 26 kwietnia 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 32, poz. 249 z 1936 r.) w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi. Przepisy te handlu zagranicznymi

środkami płatniczymi zabroniły, wobec czego Kasa dolarów nie będzie mogła nabyć, celem spłacenia wkładu, a tym samym przepisy art. 3 ustawy o wierzytelnościach w walutach zagranicznych stały się w praktycznym wykonaniu bezprzedmiotowe.

Z powyższych względów powstaje kwestia, wg jakiego kursu winna Kasa zwrócić wkład w złotych.

W myśl art. 7 ust. 1 ustawy o wierzytelnościach w walutach zagranicznych, wierzytelności nie wekslowe, a do tych należy zaliczyć i wkłady, powstałe przed wejściem w życie powyższej ustawy, mogą być spłacone przez dłużnika, wg kursu z przede dnia zapłaty. Do powyższych wierzytelności nie stosuje się ust. 1 i 2 art. 2, które mówią, że dłużnik, płacąc pieniędzmi polskimi winien płacić według kursu w dniu wymagalności, a o ile dłużnik dopuści się zwłoki, wierzyciel może żądać zapłaty według swego wyboru, bądź według kursu w dniu wymagalności, bądź według kursu w dniu zapłaty.

Dalej wyjaśnia się, że przeliczenie na koncie wkładcy sumy w dolarach na złote z zastrzeżeniem, że suma ta ma być zwrócona w dolarach, nie może być podstawą do żądania ze strony wkładcy, aby suma została mu zwrócona w takiej wysokości, w jakiej figuruje na koncie wkładcy je w złotych, a może mu być zwrócona w złotych, po przeliczeniu dolarów wg kursu z przedednia zapłaty.

W danym wypadku, jak to już wyjaśnił Sąd Najwyższy, w orzeczeniu z dnia 30 stycznia 1935 r. N. C.II.2329/34 (patrz Orzecznictwo Sądów Polskich rok 1935, zeszyt 12, poz. 21), decyduje nie sposób prowadzenia zapisków w księgach Kasy, a umowa, jaka została zawarta między wkładcą a Kasą, w myśl której wkładca byłby uprawniony żądać wypłacenia mu większej sumy, niż wpłacił, gdyby kurs złotego spadł, a kurs dolara podniósł się.

Sumę w dolarach należy obliczyć w ten sposób, że wszystkie dokonane wypłaty w złotych należy przeliczyć na dolary wg kursu z przedednia wypłaty, a następnie otrzymaną sumę dolarów odjąć od pierwotnej sumy w dolarach, wpłaconą tytułem wkładu. Różnica winna być wypłacona wkładcy wg kursu z przedednia zapłaty.

Takie stanowisko, jak wyżej wyjaśnione winna Kasa bezwzględnie zająć, o ile odsetki Kasa liczyła od sumy wkładów w dolarach i otrzymaną sumę odsetek w dolarach zapisywała na koncie w złotych po przeliczeniu wg kursu w dniu dopisania odsetek na koncie. Jeżeli jednak Kasa po wejściu w życie ustawy o wierzytelnościach w walutach zagranicznych liczyła odsetki od pierwotnej sumy w złotych, otrzymanej z przerachowania wkładu w dolarach, to wkładca w razie sporu sądowego może postawić Kasie zarzut, iż zgodziła się ona na wyższe przerachowanie, płacąc mu odsetki od większej sumy, niż to wynika z ustawy o wierzytelnościach w walutach zagranicznych. Pomimo wszystko — wg naszego zdania — Kasa winna doprowadzić sprawę do procesu, składając sumę należną wkładcy do depozytu sądowego. Sprawę należy powierzyć adwokatowi.

Pytanie:

Zarząd gminnej kasy p.-o. zapytuje: a) jaka będzie treść skargi do Sądu, b) jakie będą potrzebne załączniki do takiej skargi (powództwo), c) czy istnieje przedawnienie w następującej sprawie:

KKO w Oszmianie przez pewien okres czasu żądała by weksle dla osób zamieszkałych na terenie gminy kucewickiej, które zaciągały tam pożyczki — były żyrowane niezależnie od innych żyrantów, także i przez zarząd kasy tutejszej.

B. zarząd kasy tut. takiego żyra udzielił pewnemu pożyczkobiorcy KKO na pożyczkę w wysokości 600 zł, ten zaś przed terminem płatności zaciągniętej w KKO pożyczki, wyjechał legalnie do Francji na roboty i gdzie dotąd przebywa, a majątkowo nie był i nie jest odpowiedzialny, jak również i żaden z innych żyrantów podpisanych na tymże wekslu wówczas nie był odpowiedzialny majątkowo.

KKO po uzyskaniu klauzuli sądowej na tym wekslu, zażądała za pośrednictwem komornika sądowego zapłacenia długu wraz z odsetkami i wszelkimi kosztami od tut. Kasy, co i zostało uskutecznione przez b. zarząd tut. Kasy na ręce komornika, który przybył do siedziby tut. Kasy w dniu jej urzędowania.

W r. 1935 jednego z podpisanych jako żyranta na wspomnianym wekslu zmarła matka i on stał się posiadaczem dość zasobnego gospodarstwa rolnego (Sąd zasądził dług solidarnie od wszystkich poręczycieli — włącznie z tut. Kasą) i gdy obecnie zarząd tut. zawezwał go i wyjaśnił mu tę sprawę, ten w zasadzie zgodził się spłacać, lecz sprawę zwlekał, zasłaniając się przystąpieniem do skonwertowania tego długu.

Obecnie termin konwersji upłynął i pomimo kilkakrotnego wezwania do zawarcia konwersji w czasie właściwym ten ostatni nie zgłosił się i nie zawarł jej.

Prócz tego prosilibyśmy o wyjaśnienie: w jakiej wysokości należy naklejac opłatę stemplową na deklaracjach upoważniających zarząd Kasy do wypełniania terminu płatności wg swego uznania na wekslach składanych w Kasie tytułem zabezpieczenia udzielonej danemu pożyczkobiorcy pożyczki i sposób kasowania znaczków stemplowych.

Odpowiedź:

Odpowiadając Kasie na powyższe zapytania wyjaśniamy co następuje:

Indosant (żyrant), który wykupił weksel, względnie został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej, może zwrócić się z roszczeniem, przeciwko poprzednim indosantom w ciągu 6 miesięcy od dnia wykupienia weksLu lub od dnia pociągnięcia go do odpowiedzialności sądowej.

W wypadku przytoczonym przez Kasę, zachodzi niewątpliwie przedawnienie, ponieważ Kasa winna była zaskarżyć swoich poprzedników w ciągu 6 miesięcy od dnia doręczenia jej klauzuli egzekucyjnej przez komornika.

Z wyjaśnień Kasy wynika, że komornik wyegzekwował należną sumę na podstawie klauzuli egzekucyjnej Sądu, uzyskanej przez KKO pod działaniem ustawy postępowania cywilnego, tj. przed dniem 1 stycznia 1933 r.

Celem uniknięcia w przyszłości jakichkolwiek nieporozumień wyjaśniamy, iż w myśl art. 70 prawa wekslowego, odpowiedzialność wystawcy z wekslu własnego jest 3-letnia od dnia płatności wekslu, odpowiedzialność indosanta, w stosunku do ostatniego posiadacza wekslu jest roczna, licząc od dnia protestu, a odpowiedzialność indosantów między sobą jest półroczna, licząc od dnia wykupienia wekslu, lub od dnia, w którym został dany indosant pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

W stosunku do wystawcy wekslu własnego przysługuje temu, z czyją szkodą wystawca wekslu się wzbogacił, po upływie 3-letniego przedawnienia wekslowego, skarga z tytułu niesłusznego wzbogacenia w ciągu 3 lat, licząc od dnia wygaśnięcia zobowiązania wekslowego.

Odpowiedzialność poręczycieli jest taka sama, jak i osoby, za którą dany poręczyciel poręczył.

Na pytania, wymienione w ust. 1 pod pkt. a) i b) nie odpowiadamy, ponieważ stały się one bezprzedmiotowe, ponieważ roszczenie Panów w stosunku do poprzednich indosantów w danej konkretnej sprawie uległo przedawnieniu. Kasa może próbować nadal polubownego porozumienia z żyrantem.

Co do deklaracji składanych przez dłużników do weksli bez terminów płatności, wyjaśniamy, że jeżeli deklaracja jest tylko podpisana przez wystawcę, a nie ma na niej podpisów poręczycieli i indosantów (żyrantów), to taka deklaracja jest wolna od opłaty stemplowej, chyba, że podpis wystawcy został na deklaracji poświadczony notarialnie. W tym ostatnim wypadku opłata wynosiłaby zł 5, gdy suma wekslowa przenosi zł 1.000, 2 zł — gdy przewyższa 100 zł, nie przewyższa zł 1.000 oraz nie pobiera się opłaty stemplowej, gdy suma wekslowa nie przekracza zł 100.

W wypadku podpisania weksli i deklaracji przez poręczycieli i indosantów, to należy od każdego podpisu poręczyciela lub indosanta pobrać opłatę stemplową w wysokości zł 5 — znaczkami stemplowymi, ale nie więcej, czy to będzie jedno poręczenie, czy kilka poręczeń, niż wynosi połowa opłaty stemplowej od weksli złożonych kasie przy danej deklaracji. Np. do wekslu na sumę zł 100 opłata stemplowa na deklaracji, podpisana przez kilku nawet poręczycieli lub indosantów, wyniesie nie zł 5, a gr 20, ponieważ opłata stemplowa od sumy wekslowej wynosi 30 gr, połowa tej opłaty 15 gr, a po zaokrągleniu tak, aby suma była podzielna przez 10, wyniesie 20 gr.

Podpis indosanta na deklaracji również uważa się za porękę, o ile chodzi o wymiar opłaty stemplowej. Podkreśla się, jeszcze, że gdy połowa opłaty stemplowej od złożonych weksli jest mniejsza od sumy, jaka wypadnie licząc po zł 5 od każdej poręki, to należy brać nie więcej, niż wynosi połowa opłaty stemplowej od sumy wekslu, po zaokrągleniu do sumy podzielnej przez 10.

Kwestia powyższa jest uregulowana przepisami zawartymi w art. art. 117 i 139 ustawy o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. Nr 64, poz. 404 z r. 1935).

Znaczki stemplowe należy skasować przez przepisanie ich początkowymi lub końcowymi wyrazami deklaracji lub podpisem osób, które w charakterze poręczycieli czy indosantów podpisały deklarację.

USTAWODAWSTWO I ORZECZNICTWO
związane z gminnymi kasami p.-o. (grudzień—styczeń—luty 1937 r.).

Rozp. Ministra Skarbu z dnia 19.12.1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 92, poz. 651) w sprawie opłat stemplowych, wiążących się z przejęciem własności nieruchomości w toku postępowania egzekucyjnego.

Rozporządzenie przewiduje przy przymusowej sprzedaży nieruchomości ulgową opłatę stemplową w wysokości 0,2% w przypadkach, gdy nabywcami są banki, towarzystwa kredytowe, kasy oszczędności, zakłady ubezpieczeń oraz spółdzielnie kre-

dytowe. Dla korzystania z ulgowej stawki licytacja odbyć się musi w okresie od 1.I do 31.XII.1937 r., lub w tym okresie przypadać ma ostateczny termin, na którym zostało stwierdzone niedojście licytacji do skutku, uprawniające wierzyciela do objęcia nieruchomości na własność.

Rozp. Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 20.XII.1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 2, poz. 21) wydane w porozumieniu z Ministrami Skarbu, Sprawiedliwości oraz Spraw Wewnętrznych w sprawie opłat i kosztów postępowania przed urzędami rozjemczymi do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich.

Obecnie przewodniczący Urzędu Rozjemczego może zwolnić całkowicie lub częściowo od obowiązku uiszczenia opłat: 1) osoby, które poniosły straty majątkowe z powodu klęski żywiołowej i 2) osoby, które wykażą, że pokrycie opłat groziłoby im pozbawieniem koniecznych środków do życia i utrzymania rodziny.

Ustawa z dnia 23 stycznia 1937 r. o przenoszeniu książek hipotecznych (Dz. U. R. P. Nr 6, poz. 50).

W myśl tej ustawy, na obszarze mocy obowiązującej przepisów prawa hipotecznego z 1818 r. (Dz. Pr. tom V str. 295) i z 1919 r. (Dz. U. R. P. z 1928 r. Nr 53, poz. 510), Minister Sprawiedliwości może z urzędu przenosić z archiwum hipotecznego sądu okręgowego do archiwum wydziału hipotecznego powiatowego, właściwego według miejsca położenia nieruchomości, książki hipoteczne, dotyczące nieruchomości wiejskich o obszarze nie przekraczającym 50 ha.

Akt ten przybliża i ułatwia terytorialnie korzystanie z ksiąg hipotecznych.

Rozp. Rady Ministrów z dnia 12.II.1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 10, poz. 74) o ustaleniu na r. 1937 wykazu imiennego nieruchomości podlegających przymusowemu wykupowi.

DOCHODZENIE PROCENTU USTAWOWEGO Z WEKSLU NIEPROTESTOWANEGO.

Powód, żądając na podstawie wekslu nieprotestowanego wydania przeciwko akceptantowi (wystawcy wekslu własnego) nakazu zapłaty nie tylko sumy wekslowej, lecz także procentu ustawowego od dnia płatności i innych należności wymienionych w art. 47 prawa wekslowego, nie ma potrzeby dołączenia do pozwu dokumentu stwierdzającego przedstawienie wekslu do zapłaty zgodnie z art. 37 prawa wekslowego.

Przedmiotem rozpoznania Sądu Najwyższego był wniosek Ministra Sprawiedliwości o wyjaśnienie zagadnienia prawnego „czy powód, żądając na podstawie wekslu nieprotestowanego wydania przeciwko akceptantowi (wystawcy wekslu własnego) nakazu zapłaty nie tylko sumy wekslowej, lecz także procentu ustawowego od dnia płatności i innych należności, wymienionych w art. 47 prawa wekslowego, powinien dołączyć do pozwu dokument stwierdzający przedstawienie wekslu do zapłaty zgodnie z art. 37 prawa wekslowego".

Sąd Najwyższy, ustalając cytowaną na wstępie zasadę prawa, oparł ją na następującym uzasadnieniu (w streszczeniu):

Nakaz zapłaty sumy wekslowej można uzyskać przeciwko dłużnikowi z wekslu, byleby weksel odpowiadał warunkom, o których jest mowa w art. 459 § 1 kodeksu postępowania cywilnego, bez potrzeby złożenia protestu, gdyż roszczenie przeciw głównemu dłużnikowi z wekslu w myśl art. 52 i 102 prawa wekslowego nie jest uzależnione od dokonania protestu.

W myśl art. 27 ust. 2 prawa wekslowego posiadacz wekslu (chociażby był nim posiadacz wekslu transowanego) ma w razie niezapłacenia roszczenie bezpośrednie do głównego dłużnika o to wszystko, czego może się domagać od zwrotnie zobowiązanych zgodnie z art. 47 prawa wekslowego, a więc i procentu ustawowego od dnia płatności wekslu. Artykuł ten (47) traktuje o zakresie odpowiedzialności zwrotnie zobowiązanych z wekslu, natomiast prawo wekslowe nie zawiera szczególnego przepisu dłużnika w wypadku, gdy nie zachodzi jednoczesne poszukiwanie od zwrotnie zobowiązanych.

Cytowany art. 47 prawa wekslowego stanowiący, że przedmiotem poszukiwania od zwrotnie zobowiązanego jest również procent prawny od dnia płatności, opiera się na założeniu, że dokonano dwóch czynności: przedstawienia oraz protestu wekslu, jako warunków poszukiwania zwrotnego, albo co najmniej dokonano przedstawienia wekslu, jeżeli posiadacz został zwolniony od protestu, jako warunku zwrotnego poszukiwania.

Nie jest od tego obowiązku zwolniony posiadacz wekslu, gdy dochodzi procentu od samego tylko głównego dłużnika z wekslu.

Należności ubocznych z art. 47 według art. 27 prawa wekslowego można żądać tylko „w razie niezapłacenia“ wekslu, tj. niezbędnych czynności wynikających z ustawy. Dług wekslowy jest długiem odbiorczym, po który zgłasza się wierzyciel, często nieznany dłużnikowi, legitymując się wekslem i żądając od niego zapłaty przy jednoczesnym przedstawieniu wekslu.

Przedstawienie więc wekslu do zapłaty potrzebne jest dla poszukiwania od głównego dłużnika wekslowego należności ubocznych (procentu prawnego). Z tych względów nie wynika, aby w przewodzie nakazowym powód obowiązany był składać dowód przedstawienia wekslu do zapłaty. Samo dołączenie do pozwu wekslu posiadanego przez wierzyciela-powoda „stwarza podstawę do uznania, iż żądający zasądzenia należności z wekslu i procentu prawnego od daty płatności wykonał był uprzednio czynność, która przez ustawę jest wymagana do uzyskania zapłaty“, a mianowicie dokonał przedstawienia wekslu.

Kodeks postępowania cywilnego nie zawiera przepisów, która ze stron, w razie wniesienia przez pozwanego zarzutu podającego poważnie w wątpliwość fakt przedstawienia wekslu do zapłaty w terminie ustawowym, ma udowodnić sporne okoliczności. Tym samym sąd orzekający może w każdym wypadku ustalić, opierając się na ogólnych zasadach dowodowych, na której ze stron spoczywa ciężar dowodu.

Orzeczenie Izby Cywilnej z dnia 9.5.1936 r. (C. Prez. 22/35) Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego za r. 1936, zesz. IX, Nr kol. 333.

U w a g a: Dodać należy, że orzeczenie powyższe oparte jest na dawnym prawie wekslowym. Nowe prawo wekslowe jednak omawiany problem w analogiczny sposób z cytowanymi przepisami dawnego prawa normuje, tym samym, więc teza Sądu Najwyższego stanowi wykładnię obecnie obowiązującego prawa wekslowego.

KOMPENSATA ROSZCZEŃ W POSTĘPOWANIU WEKSLOWO-NAKAZOWYM.

W postępowaniu nakazowym nie jest dopuszczalne przeciwstawienie przez pozwanego do potrącenia roszczenia wzajemnego w drodze zarzutów.

Przedmiotem rozpoznania Sądu Najwyższego była skarga na wyrok Sądu Apelacyjnego we Lwowie. W skardze zwalczany był pogląd prawny Sądu Apelacyjnego, że w postępowaniu wekslowo-nakazowym nie jest dopuszczalne przeciwstawienie przez pozwanego w drodze zarzutów wekslowych do kompensaty wzajemnego roszczenia.

Sąd Najwyższy podzielił pogląd Sądu Apelacyjnego uzupełniając go uzasadnieniem, które da się streścić następująco:

Wskutek wniesionych zarzutów wekslowych w postępowaniu wekslowo-nakazowym, nie orzeka Sąd o obowiązku pozwanego zapłacenie sumy wekslowej, lecz tylko o utrzymaniu w mocy, względnie o uchyleniu nakazu zapłaty. W postępowaniu tym przedmiotem badania jest pytanie, czy roszczenie weslowe objęte nakazem zapłaty w chwili jego wydania prawnie istniało i było płatne.

Samo istnienie wzajemnych roszczeń nadających się do kompensaty nie powoduje ich umorzenia przez potrącenie. Roszczenie jest, podobnie jak pieniądz, funduszem mogącym posłużyć do umorzenia wzajemnego roszczenia. Przez to, że dłużnik ma przygotowane pieniądze do zapłaty nie następuje umorzenie roszczenia lecz muszą być one wręczone wierzycielowi.

Podobnie ma się rzecz przy wnoszeniu w drodze kompensaty. Dłużnik musi oświadczyć swemu wierzycielowi, że przeciwstawia do potrącenia swe wzajemne roszczenie. Zajść może wypadek, że dłużnik nie chce skorzystać z prawa potrącenia (z powodu np. korzystniejszego oprocentowania swego roszczenia). „Dopiero wskutek takiego oświadczenie dłużnika schodzą się wzajemnie roszczenia ze skutkiem ich całkowitego lub częściowego umorzenia“.

Orzeczenie Izby Cywilnej z dnia 4.11.1935 r. (C. II 2183/35) Zbiór orzeczeń Sądu Najwyższego za r. 1936, zesz. IX, Nr kol. 357.

AKCJA KAS NA POMOC ZIMOWĄ.

Zgodnie z naszym apelem w numerze 6 „Skarbony Wiejskiej“, gminna Kasa p.-o. w Dębowej Górze, pow. skierniewickiego przekazała na pomoc zimową 10 zł.

AKCJA KAS NA FON.

W dalszym ciągu mamy do zanotowania następujące decyzje gminnych kas p.-o. o zasilenia FON:

Gminna Kasa p.-o. w Klonowej Woli, gm. Konary pow. grójeckiego gotówką zł 43 gr 28.

Gminna Kasa p.-o. gm. Dębowa Góra, pow. skierniewickiego — gotówką zł 15 gr 50.

Z PRASY

W Nr 45 „Kuriera Porannego" z dnia 14 lutego r. b. zamieszczony został artykuł pt. **„Czy kapitały mogą powstawać z niczego"?** — podpisany pseudonimem G r y f.

Autor omówiwszy pokrótce warunki obecnych przeobrażeń społecznych i tendencje dokonywanych rewolucyj ideologicznych, prowadzące do nadużycia tych tendecyj — stwierdza:

„We wszystkich dziedzinach ekonomii występują nadużycia — *nigdzie jednak z taką siłą, jak w sferze tych zagadnień najważniejszych, które się wiążą z powstawaniem kapitałów i finansowaniem rozwoju gospodarczego*".

A dalej powyższą swoją tezę Autor uzasadnia w sposób następujący:

„Według klasycznych teoryj ekonomii rozwój gospodarczy urzeczywistnia się w jeden tylko sposób: przez wytwarzanie nadwyżek produkcji nad konsumcją i przemianą tych nadwyżek w narzędzia pracy. Nowoczesne fabryki, dobrze zagospodarowane warsztaty rolne, uregulowane rzeki, olbrzymie sieci dróg lądowych i wodnych, zmeliorowane grunty — wszystkie te narzędzia produkcji i wymiany w szerokim tego słowa znaczeniu zostały zdobyte dla krajów, które obecnie mają szczęście je posiadać na drodze procesów *kapitalizacji wewnętrznej*, tj. procesów wytwarzania przez oszczędność indywidualną kapitały dla finansowania postępu gospodarczego. *W ten sposób rozumiana oszczędność podniesiona została do godności podstawy rozwoju ekonomicznego, kamienia węgielnego cywilizacji materialnej.*

W ostatnich czasach próbowano podważyć te nie kwiestionowane dotąd prawdy ekonomiczne. Rolę, jaką przypisywano oszczędności, próbowano przenieść na *potrzeby*, jako na najważniejszy czynnik dynamizmu gospodarczego. To, co hamuje jakoby realizację potrzeb, przyśpieszającą rytm wytwarzania dóbr, które znajdują zbyt — to niedostateczne spożycie, występujące bądź w następstwie zmniejszonej zdolności nabywania, bądź narzuconej w tym kierunku woli. Stąd już do twierdzenia, że kapitały inwestycyjne, kapitały, przy których pomocy dokonywa się finansowanie rozwoju gospodarczego, mogą mieć inne źródło, niż oszczędność, czyli *powstawać z niczego — droga bardzo niedaleka.*

Pozorne potwierdzenie takiego mniemania dostarczyły zjawiska gospodarcze, obserwowane w krajach „nakręcających koniunkturę". Olbrzymi postęp gospodarczy urzeczywistniony w ciągu kilku lat we Włoszech, w Rosji Sowieckiej i w Niemczech mógł istotnie nasunąć przypuszczenie, że w krajach tych zostało rozwiązane zagadnienie tworzenia kapitałów inwestycyjnych z ominięciem owych mozolnych procesów, jakie stanowi przetwarzanie nieskonsumowanej części dochodu społecznego w narzędzia produkcji.

Tymczasem wystarcza rzucić okiem na kilka cyfr, aby przekonać się, jak iluzoryczna jest wiara w istnienie jakichś cudownych systemów, które by pozwoliły pomnażać bogactwa ludzkie inaczej niż pracą i oszczędnością, pracą ponad bieżące potrzeby. Jakże bowiem kształtuje się przyrost oszczędności w kraju, który stosuje jakże zuchwałe metody w dziedzinie kredytowo-pieniężnej — w Niemczech. Otóż wkłady w niemieckich kasach oszczędności wynosiły (w cyfrach zaokrąglonych wg M. Rocznika Statystycznego) w r. 1928 — 15 miliardów zł, w r. 1931 — 21 miliardów zł, w roku zaś 1935 — już 29 miliardów zł. W ciągu siedmiu lat kryzysowych przyrost wyniósł 14 miliardów zł, tzn. bezmała 10 razy więcej, niż wynosi całkowita suma wkładów oszczędnościowych w Polsce.

A teraz spójrzmy na procesy kapitalistyczne we Włoszech. W r. 1928 wkłady oszczędnościowe wynosiły niespełna 8 miliardów zł, w r. 1931 już 11 miliardów, w roku zaś 1934 — 17 miliardów zł.

Co do Rosji sowieckiej, to nie ma dokładnych danych; ze statystyk rządowych wynika, że na terenie Związku istnieje 49.600 robotniczych kas oszczędności, które skupiają 1.350 milionów rubli kapitałów oszczędnościowych. Wiadomo zresztą, że propaganda oszczędności dobrowolnej prowadzona jest w Sowietach z charakterystyczną dla tego kraju intensywnością; urządza się corocznie „fronty oszczędnościowe", a posiadanie własnej książeczki wkładowej, jest obowiązkiem sumienia każdego prawomyślnego obywatela Z. S. R. R.

Dane, które przytoczyliśmy, wskazują, *że nawet w krajach, gdzie uprawia się gospodarkę finansową, najbardziej odbiegającą od kanonów klasycznych, trzonem działalności kapitałotwórczej, jest podawnemu — oszczędność.* Nie zawsze oszczędność własnych obywateli: czasem — jak w Niemczech — również oszczędności obywateli obcych, których wierzytelności stały się potężnym czynnikiem nakręcania niemieckiej koniunktury zbrojeniowej. Nie zawsze oszczędność dobrowolna; często — zwłaszcza w Sowietach — oszczędność przymusowa, przybierająca postać „dobrowolnych" pożyczek wewnętrznych, które służą do finansowania „piatiletek".

Analiza działalności gospodarczej wszystkich krajów narzuca z nieodpartą siłą oczywistości wniosek, że oszczędność nie jest bynajmniej kategorią pewnej formy gospodarstwa, ale kategorią gospodarstwa w ogóle, bez względu na ustrój i moment dziejowy; że negacja kapitalizmu nie jest wcale równoznaczna z negacją kapitału i, że najzuchwalszy nawet rewizjonizm w stosunku do instytucyj, wyrosłych z doktryn przeszłości, nie zdoła podważyć tej prawdy, że podstawą każdej cywilizacji materialnej jest kapitał i praca.

Wśród olbrzymich trudności, z jakimi przychodzi nam się ścierać, trudności kredytowe są bodaj najcięższe. Nie jest to zresztą okoliczność specjalnie charakterystyczna dla momentu obecnego; dzieje się tak od chwili powstania niepodległości Państwa Polskiego. W ciągu 17 lat stałą bolączką organizmu gospodarczego Polski, była szczupłość społecznego kapitału obrotowego, który ilościowo nigdy nie mógł sprostać istniejącym w kraju potrzebom.

Dowody Autora o roli oszczędności pieniężnych w strukturze życia gospodarczego kraju są niezmiernie przekonywujące i zgodne z doświadczeniem dziejowym. Nieodpowiadają one jednak tytułowi artykułu.

Autor wyprowadza zagadnienie oszczędności społecznych z ich kluczowej roli, jaką spełniają one w mechanizmie życia gospodarczego, niezależnie od form ustrojowych i daje im charakter okopów przeciwstawiających się obecnym dążeniom polityków gospodarczych, posługujących się tzw. metodą „nakręcania koniunktury". Obok oszczędności Autor przeciwstawia niejako tymże ekonomistom twórczą rolę pracy, wytwarzającej

nadwyżkę produkcji nad konsumcją. Wydaje się nam, że właśnie ci ekonomiści od nakręcania koniunktury przypisują główną rolę w poczynaniach gospodarczych pracy uwielokrotnionej w swych możliwościach przez wprzągnięcie do jej rydwanu nowych sił i możliwości wymiennych w aparacie wytwarzania i podziału dóbr społecznych.

Ten kierunek gospodarstwa społecznego nie wyczerpał jeszcze swych możliwości i lepiej poczekać z ostateczną jego oceną.

Dla nas, reprezentantów instytucji oszczędnościowych, jest dostatecznie budujące przeświadczenie, że w każdych formach społecznego bytowania, instytucje oszczędnościowo-kredytowe spełniają kluczową rolę dla organizowania kredytu ożywiającego gospodarkę kraju.

*

W numerze 4 dwutygodnika „Gospodarka Narodowa“ z dnia 15 lutego r. b. zamieszczony został artykuł pt. „Regeneracja kredytu“. Autor pod literami c. k. w sposób ciekawy porównywuje klasyczne formy ożywiania się rynku pieniężnego oddziaływujące na rozbudowę kredytu niejako samoczynnie. W pewnym okresie

„ożywienie życia gospodarczego, wywołane w olbrzymiej mierze ekspansją kredytową o charakterze inflacyjnym w wąskim znaczeniu tego słowa, samo z kolei rozszerza bazę kredytową, zwiększa pojemność instytucyj kredytowych, ożywia ich ekspansję“.

Autor rozwijając powyższą tezę mówi dalej:

„W tych krajach europejskich nie bez znaczenia niewątpliwie dla rynku kredytowego będzie fakt uzyskania równowagi budżetowej w warunkach poprawy koniunkturalnej, a w konsekwencji zmniejszenia się popytu kredytowego ze strony państwa“.

O Polsce Autor tak mówi:

„Celowość forsowania inwestycyj publicznych jest przedmiotem sporu zarówno wśród teoretyków ekonomii, lub polityków gospodarczych, jak dajmy na to na terenie parlamentarnym. Tem niemniej wydaje się rzeczą zupełnie niewątpliwą, że bez względu na istniejące różnice zdań, ten kierunek działania można uważać za przesądzony“.

„Czy skala inwestycyj publicznych będzie tego rodzaju, że drenaż rynku kapitałowego wyczerpywać będzie prawie całkowicie jego zdolność? Czy dla sfinansowania planu inwestycyjnego w dalszej przyszłości będziemy się, czy nie będziemy, uciekać do sztucznego tworzenia siły nabywczej? Pewnym jest jednak, że na odcinku inwestycyj publicznych istnieje dwojaka zasadnicza różnica między sytuacją Polski i krajów zachodnich. Po pierwsze na zachodzie inwestycje publiczne traktowano głównie jako środek koniunkturalny, jako element nakręcania koniunktury, zatrudnienia bezrobotnych itp. W Polsce inwestycje publiczne łączą się nierozłącznie z naszymi zaniedbaniami historycznymi i brakami strukturalnymi. I dlatego poprawa koniunktury nie zdezaktualizuje inwestycyj publicznych w Polsce w tej mierze, jak to może mieć miejsce w innych krajach. Po drugie szereg krajów zachodnich dość poważnie zaangażował się w kierunku inflacyjnego finansowania inwestycyj i zbrojeń w poprzedniej fazie koniunkturalnej, wykorzystując te zabiegi jako środki nakręcania koniunktury. W Polsce mieliśmy — jak to dzisiaj wyraźnie należy stwierdzić — okres inflacji kredytowej, ale bynajmniej nie na cele inwestycyjne, a na cele zrównoważenia budżetu konsumcyjnego“...

„Skutkiem niewykorzystania dla celów inwestycyjnych inflacji kredytowej, mamy dziś do wykonania nie tylko inwestycje konieczne ze względów struktualnych, ale i szereg inwestycyj — jeśli się tak można wyrazić — bieżących, zaniechanych w ostatnim paroleciu. Inwestycyj z których rezygnacja w warunkach międzynarodowego wyścigu zbrojeń jest niemożliwa".

„Wynika stąd w sposób nieuchronny, że słabiutki rynek kapitałowy Polski odradzać się będzie w warunkach poważnego obciążenia z zapotrzebowaniem ze strony Państwa".

Stwierdziwszy dalej brak u nas warunków dla rozwoju popytu na akcje przemysłowe oraz na długoterminowe papiery procentowe i trudności zachęcenia ciułaczy do tych lokat, Autor uzasadnia, że:

„W tych warunkach liczyć się należy z tym, iż regeneracja kredytu przybierze raczej postać ożywienia kredytu krótkoterminowego i krótkoterminowych wkładów. Wkłady te w części muszą być wykorzystane jako podkład dla inwestycyj publicznych, w części zaś staną się źródłem krótkoterminowego kredytu. Z tą chwilą jednak wyłania się inny, nowy problem. Nasz aparat oszczędnościowy coraz bardziej nabiera charakteru, na który w swoim czasie zwrócił uwagę prof. Tenneubaum. Sieć oszczędnościowa rozsiana w całym kraju drenuje środki zaoszczędzone przez społeczeństwo i koncentruje je w zbiornicach centralnych. — Dotyczy to nie tylko PKO, ale nawet KKO, które — jeśli się nie mylę — znacznie zredukowały dział krótkoterminowych kredytów na rzecz innych operacyj, jak np. obsługę potrzeb komunalnych. Jasnym jest w każdym razie, że przy niedorozwoju form drobnego kredytu istniejąca sieć kredytowo-oszczędnościowa komasuje drobne oszczędności, tworząc z nich podkład dla pożyczek w wielkich sumach. Wszystko jedno, czy pożyczkobiorcą będzie tu państwo szy wielkie przedsiębiorstwo, — faktem jest, że istniejąca sieć kredytowo-oszczędnościowa przesuwa dyspozycję kapitałową do nielicznych, ograniczonych, silnych jednostek.

W tych warunkach regeneracja kredytu w okresie poprawy koniunkturalnej będzie niestety równoznaczna z dalszym wzmocnieniem przewagi przedsiębiorstw wielkich nad przedsiębiorstwami małymi. Zjawisko to musi być tym silniejsze, że istniejąca reglamentacja stopy procentowej od wkładów i cały szereg innych posunięć polityki kapitalizacyjnej sprzyjają dziś silniej jeszcze niż w okresie poprzedniej wysokiej koniunktury koncentrowania się wkładów w wielkich centralnych zbiornicach. *Jeśli więc mamy poszukiwać zadań polityki państwowej w dziedzinie kredytu na okres najbliższy, to w warunkach, w których kredyt krótkoterminowy oparty o wkład krótkoterminowy musimy uważać za jedyną pozycję rokującą na bliższy dystans perspektywy rozwoju — zagadnieniem centralnym staje się sprawa wzmocnienia pozycyj terenowych instytucyj kredytowych tych, które z natury swej łatwiej zwiążą się z przedsiębiorstwami drobnymi i średnimi"* (podkreślenie redakcji).

Wywody powyższe nie potrzebują uzupełnień.

D.

KSIĄŻKI NADESŁANE.

Inż. STANISŁAW ZDZIARSKI. — Zagadnienie ustroju rolnego w Polsce. Warszawa 1936, str. 23. — Księgarnia Rolnicza, ul. Mazowiecka 10.

Broszura powyższa jest odbitką referatu wygłoszonego przez Autora na zebraniu dyskusyjnym Związku Rolników i Leśników z wyższ. wykształceniem.

Daje ona zwarty obraz stosunków agrarnych w Polsce, podając treściwie i rzeczowo zarówno niedomagania ustroju rolnego jak i próbę naprawy stosunków gospodarczych w rolnictwie. Broszura godna polecenia i uwagi, szczególnie w zakresie koncepcyj oddłużenia rolnictwa.

KRONIKA KRAJOWA

Konferencja w sprawie wprowadzenia ksiąg rejestrowych rolniczych, niehipotecznych zadłużeń odbyła się 29.I.1937 r. z inicjatywy i na podstawie projektu Państwowego Banku Rolnego. W konferencji uczestniczyli delegaci: Rady Spółdzielczej, Związku Spółdzielni Rolniczych Zarobkowo Gospodarczych R. P., Związku Komunalnych Kas Oszczędności i Polskiego Banku Komunalnego oraz P. B. R.

Wytyczne projektu ustawy ogłoszone były w Nr 1 „Skarbony Wiejskiej z lipca roku ub. Projekt przewiduje założenie wspomnianych ksiąg przy gminach wiejskich jako samoopłacalnych działów, prowadzonych przez funkcjonariusza gminnego pod odpowiedzialnością władz gminy. Obowiązek rejestracji gospodarstwa wierzyciela, jest dobrowolny. Obowiązek dopilnowania rejestracji zadłużenia leży na wierzycielu. Księgi rejestrowe byłyby dostępne dla wszystkich zainteresowanych. Notariusze mogliby sporządzać akty kupna-sprzedaży po złożeniu przez dłużnika wyciągu z rejestru, stwierdzającego ułożenia się jego z wierzycielami.

Projekt ksiąg rejestrowych był złożony Ministerstwu Skarbu. Jak nam wiadomo, projekt ten Ministerstwo przesłało do zaopiniowania Ministerstwu Sprawiedliwości i Ministerstwu Rolnictwa i Reform Rolnych. Projekt ten wzbudził poważne zainteresowanie wśród wszystkich typów organizacyj kredytowych.

Na konferencji przedstawiciele Rady Spółdzielczej oraz Związku Spółdzielni Rolniczych Zarobkowo-Gospodarczych R. P. zgłosili całkowite poparcie dla projektu P.B.R. Delegat Związku Kas Oszczędności zastrzegł sobie zajęcie stanowiska — o ile księgi powyższe byłyby prowadzone przy sądach grodzkich lub innym aparacie w powiatowych miastach, wreszcie, o ile projekt będzie wydany jako ustawa.

Wszyscy uczestnicy zgodzili się na należyte zbadanie możliwości prowadzenia ksiąg przy sądach grodzkich.

Następna konferencja wyznaczona była na dzień 16 lutego r. b., na którą uczestnicy pierwszej konferencji zobowiązali się przygotować odpowiednie wnioski i poprawki do projektu.

W konferencji w dniu 16 lutego uczestniczyli delegaci: Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, Rady Spółdzielczej, Związku Spółdzielni Rolniczych Zarobkowo-Gospodarczych R. P., Związku Kas Oszczędności i Państwowego Banku Rolnego.

Delegaci ustalili, że zasada ograniczenia prawa dłużnika co do zbycia nieruchomości nie da się utrzymać. Delegat P. B. R. wysunął projekt, w myśl którego sprzedaż nieruchomości mogłaby nastąpić, jednak notariusz pouczyłby strony o skutkach prawnych, polegających na tym, że sędzia grodzki nie zatwierdziłby aktu przewłaszczenia o ile wierzyciele nie byliby zaspokojeni w okresie 3 miesięcy.

Następna konferencja wyznaczona została na dzień 2 marca r. b.

Referat sen. Dąbkowskiego o inwestycjach wygłoszony w Senacie. Od r. 1924 do 1935 ogólna suma wydatków państwa wyniosła ok. 30 miliardów zł, w tym na inwestycje ponad 6 miliardów zł. Powstały z tego wielkie dzieła, jak: Gdynia, która wyznaczyła nowe drogi rozwoju gospodarczego państwa, powstało 1.100 km nowych linij kolejowych, powstały nowe placówki przemysłu, ale wykonano też wiele prac, które można było odłożyć, a których wykonanie nastąpiło dzięki brakowi planu na dalszą metę.

Rok 1936 zaczął się pod znakiem poprawy koniunktury gospodarczej, która wyraźniej zarysowała się w drugiej połowie roku, ale wysunął też nowe żywotne potrzeby, których zaspokojenia domaga się najżywotniejszy interes państwa — jego obronność.

Nowy rejon przemysłowy radomski i rejon między Wisłą i Sanem, gdzie mają być skupione najbliższe zamierzenia Rządu w dziedzinie elektryfikacji i gazyfikacji, tworzą drugi rejon przemysłowy, leżący w centrum kraju i zbliżający tanie źródła energii do rejonów dotąd ich pozbawionych.

Drugim zagadnieniem, wymagającym rozstrzygnięcia, są komunikacje. Zarówno drogi wodne, jak koleje i drogi lądowe wykazują wielkie braki. To też ten dział potrzeb przeważnie jest reprezentowany w planie inwestycyjnym, bo kwotą 121 miln. zł, tj. 49% kwoty przewidzianej na inwestycje.

Na melioracje podstawowe rolnicze przewidziane są w planie 2 miln. zł ze szczególnym uwzględnieniem województw wschodnich (1.350.000 zł). Na budownictwo państwowe w zakresie Min. Skarbu, Sprawiediwości, W. R. i O. P., Opieki Społecznej, Spraw Wewn. przewidziane jest 14.200.000 zł. Na inwestycje P. K. P. — 56 miln. zł. na dokończenie inwestycyj kablowych i budowy dworca pocztowego w Warszawie — 7.800.000 zł. Na zabudowę i pomoc kredytową inwestycyjną z Funduszu Okręgowego

Reformy Rolnej 16 miln. zł. Główną tu pozycją są kredyty budowlane przy komasacji i parcelacji rządowych (1,5 miln. zł). Na budowę i utrzymanie dróg i mostów z Państwowego Funduszu Drogowego — 50 miln. zł. Na akcję budowlano-mieszkaniową — 26 miln. zł. (w tym na ogólne budownictwo miejskie 3 miln. zł., robotnicze 10 miln. zł i wiejskie 3 miln. zł. Będą wykonane inwestycje z Funduszu Pracy na ogólną sumę 50 miln. zł (w tym samorządy otrzymają 35 miln. zł). Razem przewidywane wydatki na inwestycje wynoszą 264 miln. zł.

Nie można porównywać tej sumy z miliardowymi inwestycjami państw zachodnich. Stanowi ona wyraz naszej rzeczywistości i bez daleko idących przemian w naszej strukturze finansowej nie może być poważnie zwiększona. W całokształcie tych spraw nie mogę pominąć dwu zagadnień, które stale towarzyszą rozważaniom nad budżetem: sprawy kresów wschodnich i sprawy obciążenia rynku sztywnego. Przedstawiciele parlamentarni ziem wschodnich wymieniają dla ich 5 województw kwotę 544 miln. zł dla przeprowadzenia inwestycyj w ciągu 4 lat, tj. 138 miln. zł rocznie, a więc ponad 52% całości planu inwestycyjnego. Wydobycie tej kwoty jest narazie niemożliwe bez obalenia dominującej myśli planu koncentracji wysiłków na określonych zagadnieniach i doprowadzenia ich w ramach planu do pełnego wykonania. Udział ziem wschodnich w planie inwestycyjnym wyniesie dwadzieścia parę milionów złotych. W sprawie drenażu rynku pieniężnego p. wicepremier Kwiatkowski wyraził się na Komisji Sejmowej, że plan inwestycyjny nie powinien wydrenować rynku pieniężnego zbyt silnie i dlatego preliminuje się, jako maksimum dopuszczalnych możliwości lokaty na rynku sztywnym 150 miln. zł, przy wyraźnej poprawie koniunktury nie powinna to budzić obaw.

Mówiąc o stronie formalno-prawnej projektu ustawy referent konstatuje, iż była ona szeroko dyskutowana w Sejmie. Sprzeczności ustawy z konstytucją nie ma, a zarzuty dotyczące doskonałości budżetowania winny w tym wypadku ustąpić miejsca przeświadczeniu, że prace inwestycyjne powinny być we własnym interesie państwa możliwie szybko zaczęte i trzeba temu dać podstawy prawne.

Wzrost złota i dewiz w pierwszej dekadzie lutego w Banku Polskim. W ciągu pierwszej dekady lutego r. b. zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 1,4 miliona zł do 398,6 miln. zł, stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zaś wzrósł o 1,7 miln. zł do 33,6 miln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 27,4 miln. zł do 694,8 miln. zł, przy czym portfel wekslowy obniżył się o 33,4 miln. zł do 593,2 miln. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania zwiększyły się o 21,1 miln. zł do 980,6 miln. zł.

Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 18,7 miln. zł do 980,6 miln. zł.

Pokrycie złotem wynosi 35,12%.

Z Sejmu. — Ostateczny plan oddłużenia rolnictwa. — W dniu 5 lutego r. b. w Komisji budżetowej Sejmu odbyło się ostatnie, trzecie czytanie preliminarza budżetowego i ustawy skarbowej na 1937/8 r. Referat generalny o budżecie wygłosił poseł Duch, po czym przemawiał p. wicepremier i minister skarbu Kwiatkowski, który omówił politykę budżetową, walutową i podatkową oraz ogólną sytuację gospodarczą kraju. Minister Kwiatkowski podkreślił, że Rząd projektuje obecnie definitywne zakończenie procesów oddłużeniowych w rolnictwie. Ostateczny plan oddłużenia obejmie ulgi kapitałowe oraz ulgi przez umorzenie odsetek w stosunku do dłużników indywidualnych w zakresie kredytu krótkoterminowego, a także w stosunku do spółdzielczości w P. B. R. na sumę ok. 20 miln. zł, w zakresie kredytu długoterminowego na sumę ok. 12 miln. zł, w zakresie innych tytułów na ok. 13 miln. zł — razem 45 miln. zł.

Referat posła W. Kamińskiego — sprawozdawcy budżetu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych. Poseł Kamiński m. in. stwierdza, że proces kurczenia się wielkiej własności jest objawem naturalnym i nieodwracalnym. Gdyby nawet był słuszny zarzut, że rozdrobnienie ziemi grozi zmniejszeniem produkcji, to Państwo musiałoby dołożyć starań, aby zwiększyć intensywność drobnych gospodarstw, ażeby ten brak wyrównać. W dalszym ciągu swego referatu poseł Kamiński uważa, że Państwo musi mieć jak największy wgląd w pracę parcelacyjną, ażeby nie dopuścić do tego, by ziemia przechodziła wyłącznie w ręce tych, którzy posiadają środki na jej nabycie. Najbardziej racjonalna jest parcelacja rządowa, dużo gorsza jest parcelacja przez różne instytucje parcelacyjne. W związku z akcją tworzenia zapasu ziemi poseł Kamiński stwierdza, że niezwykle nikłe wyniki daje ustawa o przejmowaniu gruntów za niektóre należności pieniężne. Zagadnienie rozdrabniania się gospodarstw nie można załatwić jednostronnym zakazem prawnym. Najskuteczniejszym środkiem byłaby do-

statecznie wielka pomoc finansowa Państwa na spłaty rodzinne. Do 1 stycznia r. b. przyznano na ten cel kredyt w wysokości 8 miln. zł, wypłacono jednak 282 pożyczek na sumę 767.000 zł. Wynika z tego, że wieś boi się pożyczek. Oddłużenie rolnictwa na dzień 1 stycznia 1937 r. wyraziło się ogólną cyfrą 356.200.000 zł, tj. 34,6% ogólnej sumy kredytów, objętych akcją konwersyjną oddłużeniową.

Sprawozdawca m. in. zgłosił do budżetu następujące poprawki: o powiększenie dotacji na fundusz obrotowy reformy rolnej o 5 miln. zł, o wstawienie dotacji na „pożyczki na inwestycje związane z usprawnieniem obrotu produktami" — 5 miln. zł.

Najpilniejsze potrzeby rolnictwa. W bieżącym roku gospodarczym rolnik osiągnął z 1 ha ziemi użytkowej sumę o 12 zł wyższą, aniżeli w r. ub. Nadwyżka ta obrócona została na inwestycje budynków, na wydatki na inwentarz martwy oraz na dokupno inwentarza żywego. Te trzy pozycje stanowią miarę najpilniejszych w chwili obecnej potrzeb naszego rolnictwa.

Wzrost rolniczych układów konwersyjnych. Na odbytym ostatnio posiedzeniu Komitetu Konwersyjnego przy Banku Akceptacyjnym, zatwierdzono 3.985 układów na sumę z górą 4 miln. zł. Ogółem do 11 stycznia r. b. zatwierdzono 393.867 układów na sumę 405.614.410 zł. Z sumy tej 73,5 miln. zł, przypada na P. B. R.

KRONIKA ZAGRANICZNA.

Organizacja „zagród dziedzicznych" w Niemczech. Ukazały się niedawno dwa zarządzenia uzupełniające w sprawie organizacji „zagród dziedzicznych". Zamiast dotychczasowej zasady, że zagroda dziedziczna stanowi własność indywidualną jednostki, uznano obecnie w szerokim zakresie jedność gospodarczo-prawną rodziny, tj. właścianina i jego żony. Znosi się istniejący jeszcze dotąd w wielu wypadkach podział własności zagrody dziedzicznej między męża i żonę. Przewidziano dalej, że zagroda dziedziczna powstaje z chwilą, gdy przy zawarciu małżeństwa udziały gruntu każdego z małżonków — osobno biorąc zbyt szczupłe — tworzą wystarczające minimum ustawowe. Zasada jedności nie może doznać uszczerbku nawet w razie zawarcia między małżonkami jakiejkolwiek umowy w sprawie podziału własności. Umowa taka uznana będzie z reguły za nieważną, o ile zaszkodzić może jedności gospodarstwa. W razie rozwodu — odpowiednie instancje sądowe dbać muszą przede wszystkim o zachowanie zagrody dziedzicznej. Strona, uznana za niewinną, może — ale nie musi — otrzymać wniesioną do wspólnego gospodarstwa część, o ile nie uszczupli to gruntu do tego stopnia, że zniknie przepisana norma minimalna. Poza tym sąd nie jest związany przed małżeńskimi stosunkami majątkowymi.

W przyszłości (po zakończeniu akcji oddłużeniowej) koniecznym warunkiem prawnym uznania danej zagrody za dziedziczną będzie zadłużenie nie wyższe, niż 70%.

Dalsze przepisy wprowadzają pewne restrykcje przy dziedziczeniu, testowaniu i egzekwowaniu długów od spadkobiercy. Najciekawsze jest postanowienie, że do dnia 31 grudnia 1938 r., minister sprawiedliwości może w szczególnie doniosłych wypadkach wskazać osobę spadkobiercy wbrew normalnym przepisom o dziedziczeniu. Wyjątkowo może to znaleźć zastosowanie nawet do spraw spadkowych, już rozstrzygniętych po dniu 1 października 1934 r.

Nowe przepisy zezwalają właścicielowi zagrody, za każdorazową zgodą ministerstwa, ustanowić rodzaj ordynacji czy majoratu, tj. dziedziczenie zagrody wyłącznie przez potomków męskich. Swe ograniczone prawo testowania właściciel zagrody wykonywać może w sposób ułatwiony; ma on prawo, zamiast pisania testamentu, zdeklarować swą ostatnią wolę ustnie przed przewodniczącym sądu spadkowego lub notariuszem.

Gospodarstwa dziedziczne na Litwie. Litewskie ministerstwo Rolnictwa postanowiło wprowadzić na Litwie w drodze ustawy niepodzielność gospodarstw; jednocześnie ministerstwo opracowuje projekt gospodarstw dziedzicznych.

Wydawca: w imieniu Spółki Wyd. „Skarbona Wiejska" (w organizacji) J. Długokęcki

REDAKTOR: **MARIAN GRABOWSKI**

NOTOWANIA GIEŁDOWE

w dniu 22 lutego 1937 r.

GIEŁDA PIENIĘŻNA WARSZAWSKA

Papiery procentowe	Waluta	Tranzakcje
W złotych za jedną sztukę		
3% Premiowa Pożyczka Inwest. — II emisja . .	100 zł w zł	65.25
W procentach nominału		
4% Pożyczka Konsolidacyjna — 1936 r.		51.75
7% Pożyczka Stabilizacyjna — 1927 r.	w zł za 100 dol.	438
5% Państwowa Pożyczka Konw. 1924 r.	złote	53.75
7% L. Z. Państw. Banku Rolnego	zł w zł 27 r.	94.00
8% L. Z. Państw. Banku Rolnego	zł w zł 27 r.	83.25
7% L. Z. Banku Gosp. Kraj. II-VII em.	zł w zł 27 r.	94.00
8% L. Z. Banku Gosp. Kraj. I em.	zł w zł 24 r.	83.25
5½% L. Z. Banku Gosp. Kraj. I em.	zł w zł 24 r.	81.00
5½% L. Z. Banku Gosp. Kraj. II-VII em. . . .	zł w zł 27 r.	81.00
4½% L. Z. Tow. Kred. Ziem. w Warsz. ser. V . .	złote	49-25

AKCJE

Bank Polski 101.00

GIEŁDY I RYNKI TOWAROWE

	Żyto 1)	Pszen. 1)	Owies 1)	Jęczm 1)	Siemie lniane 2)	Rog. 3)	Nierog. 3)
Warszawa	25 - 25¼	31 - 31½	22 - 22½	26¼ - 27¼	—	—	—
Poznań	24¾ - 25	29¾ - 30	22¼ - 22½	26 - 27	—	—	—
Wilno	25 - 26	31 - 32	24 - 24½	22½	51^{75}	40 - 50	1.00-1.10
Lwów	24¾ - 25	30¼ - 30½	22¾ - 23	25 - 25¼	—	65 - 70	70 - 1.00

1) Za 100 kg, 2) za 1.000 kg, 3) za 1 kg żywej wagi w grosz.

Drukarnia Zw. Zaw. Pracow. Sam. Terytor. R. P., Warszawa, Al. Jerozolimska Nr 85